Zielonogórska

PISMO CODZIENNE

Alpose

GAZETA NOWA

Nr 113 (169) 91 13 czerwca 600 zł

CZWARTEK

ANTONIEGO, FORTUNATA, LUCJANA

Solenizantom i obchodzącym dziś urodziny życzymy wszystkiego najlepszego.

Słońce wzeszło o 4.14, skryje się za horyzontem o 20.58. Do końca roku pozostało 201 dni.

pogoda

Zachmurzenie małe i umiarkowane, od zachodu wzrastające do dużego aż do wystąpienia przelotnych opadów deszczu, możliwe burze. Temperatura maksymalna od 19 do 21 stopni, minimalna od 10 do 12 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni.

Umierająca służba zdrowia

Minister Misiąg (finanse — przyp. red.) zaproponował nam odległą możliwość oddłużenia szpitali — jest to odpowiedź wiceministra zdrowia na pytanie lekarzy zielonogórskich, jak dalej finansować służbę zdrowia. Czy to prawda, że ulegną likwidacji przemysłowe zespoły opieki? Wiceminister zdrowia stwierdził, że nie przewiduje się likwidacji medycyny przemysłowej, zaś wiceminister przemysłu wyjaśnił, iż przy dzisiejszym systemie ekonomicznym firm państwowych nie stać na utrzymywanie tej części służby zdrowia.

Wczorajsze wyjazdowe posiedzenie Klubu Poselskiego PSL z lekarzami województwa zielonogórskiego rozpoczęło się od wielu pytań, zadawanych głównie przez reprezentantów służby zdrowia. Lekarze nie występowali o podwyżkę płac, nie domagali się poprawy warunków pracy, domagali się odpowiedzi na pytania, które stawiają im pacjenci. Zapewne z tego spotkania wyszli niezadowoleni.

Pacjent ma konstytucyjnie zagwarantowane prawo do bezpłatnej opieki medycznej. Jeśli w obecnych warunkach realizacja tego prawa nie jest możliwa, to znaczy, że resort zdrowia łamie zasady określone w Konstytucji. Nikt nie zaprzeczał, że niezbędna jest reforma służby zdrowia, ale powinna się ona rozpocząć od zmiany zapisów w Konstytucji. Wiceminister przemysłu zauważył, że nie ucieknie się od komercjalizacji opieki zdrowotnej, im prędzej to nastąpi, tym większe korzyści odniosą pacjenci. Tylko — i tu chyba jest odpowiedź na wszystkie pozostałe pytania — przed wyborami żadna siła polityczna nie zaproponuje reformy ochrony zdrowia.

Ministerstwo przygotowało dokument pt. Zakres reformowania sys

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polska - RFN
Zatwierdzenie traktatu

Rząd RFN zatwierdził wczoraj Traktat Polsko-Niemiecki O Dobrym Sąsiedztwie i Przyjaznej Współpracy. Kanclerz Helmut Kohl określił go jako jeden z najważniejszych, jakie Republika Federalna zawarła w ostatnich dziesięcioleciach. Wskazał na europejską rangę stosunków między obu krajami.

Rząd zatwierdził również układ o wymianie młodzieżowej i powołaniu międzyrządowej komisji do współpracy regionalnej. Wraz z podpisanym 14.11.1990 układem granicznym stanowią zespół traktatów, który stabilizuje stosunki polsko-niemieckie i zapewnia im pomyślny rozwój — stwierdził kanclerz.

"Zaczynałem od zera..."

We wtorkowe przedpołudnie, na prośbę naszej redakcji pan Zbigniew Morawski przyjmował telefony od czytelników — poruszano w nich najbardziej chyba ważki ostatnio temat: jak zrobić pieniądze w Polsce? Było to pierwsze z planowanego cyklu telefonicznych spotkań z królem zielonogórskiego biznesu. Najbardziej interesujące fragmenty pierwszego „dyżuru" opublikujemy w jutrzejszym wydaniu „Zielonogórskiej Gazety Nowej".

680 mln. dolarów od Banku Światowego

Kierownictwo Banku Światowego zatwierdziło 4 pożyczki dla Polski na ogólną sumę 680 mln dolarów: 230 mln przeznaczonych zostanie na prywatyzację i restrukturyzację przemysłu; 200 mln dolarów na rozwój instytucji finansowych; po 100 mln dolarów na łagodzenie bezrobocia w Polsce oraz na rozwój rolnictwa. 25 bm. Bank Światowy ma zatwierdzić następną pożyczkę w wysokości 340 mln dolarów na restrukturyzację naszej energetyki.

Pomoc Banku Światowego w przebudowie naszego systemu gospodarczego uważamy za bardzo znaczącą — powiedział wczoraj w Warszawie premier **Jan Krzysztof Bielecki. Jej umiejętne wykorzystanie zależeć będzie od polskich przedsiębiorstw, które za sprawą tych kredytów mogą poprawić jakość i wielkość eksportu swych towarów.** J. K. Bielecki zaakcentował konieczność większego niż dotychczas wejścia obcego kapitału do Polski. Powinna temu sprzyjać — jak stwierdził — nowa ustawa o działalności spółek mieszanych, którą niebawem rozpatrzy Sejm.

„Chcemy, by pożyczki były przeznaczone głównie na finansowanie zmiany obecnej struktury gospodarczej Polski, a nie na podtrzymywanie jej dotychczasowych ram" — stwierdził szef biura Banku Światowego w Polsce, **Ian M. Hume.**

(PAP)

L. Wałęsa „Nie przystawiajcie mi pistoletu"
Zawrzeć nowy układ

Podczas wczorajszego spotkania z prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność", w Belwederze, prezydent **Lech Wałęsa** wzywał ten związek zawodowy; by po raz kolejny podjął się odpowiedzialności za Polskę i by powstrzymywał nielegalne strajki.

Niech „Solidarność, — powiedział L. Wałęsa — **„walczy o prawa pracowników. To jest prawo i obowiązek związku zawodowego. Szanują je i uznają rząd i prezydent. Niech wali mocno i mówi prawdę w oczy obecnym władzom państwowym. Spotykamy się właśnie po to, by wspólnie zastanowić się, co źle zrobiliśmy, co należy zrobić, by polskie reformy szły dalej. Natomiast nie spotykamy się po to, by ktokolwiek przystawiał pistolet — ani związki mnie, ani związki rządowi, ani my związkom zawodowym. Polska jest więcej warta niż Wałęsa i „Solidarność". Dlatego będę blokował wszystko to, co by Polsce zagrażało. Użyję wszystkich sił i środków dla obrony naszych ideałów 1980 r., dla wolności, dla dobrobytu Polski...**

Związkowcy, mimo koleżeńskiej atmosfery spotkania, nie owijali niczego w bawełnę. Oczekujemy — mówił przewodniczący „Solidarności" **Marian Krzaklewski** — „by w Belwederze zrozumiano, że w tym momencie sukcesy negocjacyjne zrozumiano, że w tym momencie sukcesy negocjacyjne „Solidarności" będą też sukcesami prezydenta i Polski. Ale musi być dla nas stworzone pole do tych sukcesów Rząd podczas negocjacji nie może trzymać nas na stały dystans".

Jeśli „Solidarność" ma być główną siłą reformatorską, to trzeba usiąść i zawrzeć układ co do warunków współrządzenia — powiedział **Alojzy Pietrzyk** z regionu Śląsko-Dąbrowskiego. **„Ostatnio bowiem byliśmy bardzo lekceważeni podczas rozmów. Mamy dowody, że się nawet nas zwalcza".**

(PAP)

Premier Łotwy w Warszawie

Podpisanie „Deklaracji o Polsko-Łotewskiej Przyjaźni i Dobrosąsiedzkiej Współpracy" jest — jak informuje biuro prasowe rządu — celem wizyty w Polsce premiera Republiki Łotewskiej **Ivarsa Godmanisa.** Przybył on wczoraj wieczorem do Warszawy w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Łotwy **Janisa Jurkansa.**

Szef łotewskiego rządu odbędzie serie rozmów z przedstawicielami władz naszego kraju. (PAP)

Niemcy atakowali, Rosjanie ratowali
Znów biją Polaków

Do przykrego incydentu doszło 11 bm. we Frankfurcie nad Odrą. Ofiarą agresji rozwydrzonych grup neofaszystowskiej młodzieży stali się znów Polacy.

Tym razem byli to piłkarze MLKS Słubice, którzy pieszo powracali z meczu jaki rozegrali tego dnia z drużyną BSG Heiplaiterberg (popularne frankfurckie „Półprzewodniki"). Około godziny 21, w odległości 200 m od restauracji „Polonia", Słubiczanie zostali zaatakowani przez kilkudziesięciu Niemców uzbrojonych w noże i broń gazową. Przed nieuchronnym linczem uratowało polską grupę schronienie się w pobliskiej jednostce radzieckiej. Po 2 godzinach Rosjanie własnym robotem odwieźli piłkarzy do przejścia granicznego. Niemiecka policja zatrzymała czterech napastników. (jas)

Jutro MAGAZYN, a w nim:

Reportaże: Edwarda Jabłońskiego – "Synowa i teściowa",
Alicji Jędrzejczak – "Wyrzucony za burtę",
Grażyny Cudak – "Urok"
Wywiady: Konrada Stanglewicza z prof. Wojciechem Dziembowskim – "Bogu co boskie..."
Dariusza Fanka z zespołem Dżem – "Bez mitów i układów"
Artykuły: Mirosława J. Kuleby i Andrzeja Włodarczyka oraz "Donos" Jacka Fedorowicza na zielonogórskie lasy.

Pierwsze wybory w tysiącletniej historii
Czy Jelcyn zwycięży?

Na terytorium Federacji Rosyjskiej, największej republiki wchodzącej w skład Związku Radzieckiego, odbywają się pierwsze w ponad 1000-letniej historii Rosji powszechne wybory prezydenckie.

Na liście kandydatów na stanowisko prezydenta znajduje się 6 osób. Są nimi przewodniczący Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej **Boris Jelcyn,** były premier rządu Związku Radzieckiego **Nikołaj Ryżkow,** członek Rady Bezpieczeństwa ZSRR **Wadim Bakatin,** przewodniczący rady obwodowej miasta Kemerowo (Syberia) **Aman Tuliejew,** gen. **Albert Makaszow** oraz przywódca Partii Liberalno-Demokratycznej ZSRR **Władimir Żyrinowski.**

Boris Jelcyn występuje w wyborach z szerokim programem radykalnych reform gospodarczych i politycznych, opracowanych w ciągu ostatniego roku przez parlament i rząd Federacji Rosyjskiej. Główny sens tego programu, to przejście do gospodarki rynkowej oraz dalsze uniezależnienie się republiki od władzy centrum.

Otoczony przez dziennikarzy oświadczył, że nie jest pewien, czy wygra. **„Nie jestem astrologiem** — powiedział. — **Każdy z kandydatów ma nadzieję, że zwycięży, naturalnie — ja też".** (Reuter)

PKLD odrzuca veto prezydenta

Na wczorajszym zebraniu PKLD, jego przewodniczący pos. **Włodzimierz Cimoszewicz** zapoznał klub z treścią listu, który otrzymał tego dnia od prezydenta RP. Prezydent zwrócił się o uwzględnienie jego sugestii dróg wyjścia z obecnej sytuacji. Cimoszewicz zaznaczył, że na ile mu wiadomo, list taki otrzymali również przewodniczący innych klubów poselskich. PKLD opowiedział się za odrzucaniem veta prezydenckiego. Klub zamierza wystąpić o imienne głosowanie w Sejmie w tej sprawie.

Wł. Cimoszewicz powiedział, że coraz słabsza jest pozycja parlamentu głównie w konsekwencji propagandowych ataków ale także błędów popełnianych przez Sejm i być może również Senat. Stwierdził, że propozycje wzmocnienia uprawnień dotyczą rządu, który nie ma realnego zaplecza społecznego. Powiedział, że na obecny układ polityczny składa się też ograniczona konstytucyjnie w swych kompetencjach pozycja prezydenta. **„Jest to sytuacja, w której pojawia się ryzyko, że nie ma kto kierować państwem i to w czasach wyjątkowo skomplikowanych"** — powiedział przewodniczący PKLD. Postawił pytanie: **„czy nie grozi to nasilaniem się zjawisk anarchii społecznej, które w pewnym momencie mogą stać się zachętą do sięgnięcia po realną władzę w państwie?"** Zdaniem Cimoszewicza, żeby uniknąć tych dylematów trzeba dotrzymać październikowego terminu wyborów. **„Bez względu na intencje prezydenta, termin ten mógłby zostać w wyniku veta nie dotrzymany"** — powiedział.

rozmowa NOWEJ

Z DR. BRONISŁAWEM KAMINSKIM — PREZESEM NARODOWEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ

— Fundusz jest nową instytucją. W jakim celu powstał?

— NFOŚ istnieje zaledwie od roku. Nie można mówić o jego znaczących osiągnięciach. Spodziewam się że niebawem zadania postawione przed funduszem będą dostrzegalne przez społeczeństwo. Zanieczyszczenia środowiska są ogromne. Różne są ich źródła, liczne i rozproszone tak, że dziś trudno ustalić winnych tych zanieczyszczeń. Dlatego państwo przejęło na siebie obowiązek pośrednika. Ustawa o ochronie środowiska zobowiązuje zakłady pracy, instytucje, osoby prywatne do przestrzegania przepisów w tym zakresie.

— Z czego jest tworzony fundusz?

— Mamy kilka źródeł dopływu pieniędzy do kasy. Jednym z nich są opłaty wnoszone przez korzystających z naturalnych zasobów. Innym, i to nie tak małym, są kary nakładane na tych, którzy zanieczyszczają to środowisko. Można również mówić o trzecim źródle, jakim są środki zagraniczne. Na naszym koncie powinniśmy w tym roku zgromadzić 5,5 bln złotych. Powiedziałem: powinniśmy, ponieważ wiele zakładów i instytucji nie wpłaca do naszych kas należnych kwot. Nie wynika to z prostego lekceważenia prawa, nasi dłużnicy znaleźli się w trudnej sytuacji finansowej. Na przykład województwo zielonogórskie powinno zebrać na NFOŚ 60 mld złotych. Na konto funduszu wpłynęło dotąd 350 mln złotych. Mam nadzieję, że mimo istniejących trudności zaplanowana suma zostanie zebrana. Gorzowskie powinno zebrać 100 mld, a Legnickie — 235 mld zł.

— Na co zostaną przeznaczone te środki?

— Ogólnie mówiąc na ochronę środowiska. Przede wszystkim ze środków funduszu będziemy dotowali system ochrony powietrza, wody i ziemi. W każdym województwie coś się dzieje w tym zakresie. Są rozpoczęte inwestycje. I tak mamy 360 zadań, zaliczonych do priorytetowych. W województwie gorzowskim pomożemy w dokończeniu budowy oczyszczalni ścieków w następujących miejscowościach: Łuniewice, Drawno, Recz, Lubiana, Barlinek, Debno, Dobiegniew, Strzelce Krajeńskie, Pszczew. Pomożemy w gazyfikacji wsi Santok. Woje-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nie będziemy płacić za leki?

Senacki projekt ustawy o odpłatności za leki był tematem wczorajszych obrad senackiej komisji polityki społecznej i zdrowia.

W projekcie przyjęto koncepcję procentowego określenia odpłatności za leki. Proponuje się, aby emerytów i rencistów obowiązywała częściowa odpłatność w wysokości 10 proc., a inne osoby objęte ubezpieczeniem społecznym — 30 proc. ceny leku z urzędowego spisu. Leki, których cena przekraczałaby 60 proc. płacy minimalnej, wydawane byłyby przez apteki osobom uprawnionym za częściową odpłatnością — po dopłaceniu przez te osoby różnicy między ceną leku a równowartością 60 proc. płacy minimalnej.

(PAP)

Oczy by chciały - portfel pusty

Korespondencja z Międzynarodowych Targów Poznańskich

Od lat MTP stanowią najistotniejszą możliwość dokonania porównań naszych możliwości z tym, co tworzy czołówkę świata. Oczywiście od dawna, tych możliwości konfrontacji przybyło bardzo wiele, ale poznańska impreza zachowała prymat, bo przecież to, co tu możemy zobaczyć, nie ma nic wspólnego z ulicznym kramem handlującym soczkami podłej jakości. W Poznaniu jest obecna ta prawdziwa technika i myśl, która tak daleko odepchnęła nas od siebie. Wniosek, po chociażby pobieżnym obejrzeniu wystawy jest jeden. Polski przemysł jeszcze długo będzie zmuszony do ciężkiej „katorgi", aby dojść choć w małej części do współczesnej cywilizacyjnej kondycji. Pewne jest także to, że rodzima gospodarka nie poradzi sobie z tym problemem sama. W taki sposób — moim zdaniem — trzeba rozumieć słowa wicepremiera **Leszka Balcerowicza,** który w niedzielę powiedział wystawcom zagranicznym: **„Jesteście na targach w otoczeniu zmieniającej się gospodarki, która chce robić z wami dobre interesy i potrzebuje ich. Kupujcie i sprzedawajcie towary, ale szukajcie też możliwości produkowania ich w polskich fabrykach".**

(Ciąg dalszy na str. 4)

notowania

Kursy podstawowych walut na 13 czerwca 1991, NBP

USD 11177-11633
DEM 6283-6539

GORZÓW II O. PKO

USD 11250-11350
DEM 6400-6490

GŁOGÓW kantor przy ul. 1 Maja

USD 11300-11400
DEM 6400-6500

LUBIN kantor „BAX"

USD 11250-11350
DEM 6450-6600

ZIELONA GÓRA kantor „Gromady"

USD 11320-11390
DEM 6420-6470

pap-em PO MAPIE

1,5 mld dolarów dla ZSRR

WASZYNGTON. Prezydent **George Bush** zatwierdził we wtorek kredyty żywnościowe dla Związku Radzieckiego w wysokości 1.5 miliarda dolarów. Kredyty te umożliwią zakup żywności amerykańskiej, o co prosił prezydent ZSRR **Michaił Gorbaczow** — zakomunikował Biały Dom.

Rzecznik Białego Domu **Marlin Fitzwater** oświadczył, iż Bush poinformował o decyzji Gorbaczowa. Dodał, że kredyty będą udzielone w 3 ratach w ciągu najbliższych 9 miesięcy.

Skończyć z morderczym reżimem

SEUL. Tysiące studentów z czarnymi przepaskami na głowach wzięło wczoraj udział w pogrzebie kolegi zabitego w czasie starć z policją. Pogrzeb był jednocześnie demonstracją antyrządową. Jego uczestnicy skandowali: „koniec z morderczym reżimem". Główni dysydenci nie wzięli udziału w uroczystości żałobnej, ukrywając się w murach katolickiej katedry otoczonej przez policję. 20 tysięcy policjantów zostało rozstawionych na trasie konduktu pogrzebowego w Seulu, aby nie dopuścić do nowych rozruchów.

Ostatnie demonstracje studenckie stworzyły najpoważniejszą sytuację kryzysową dla prezydenta **Ro Te Wu** od czasu objęcia przez niego stanowiska szefa państwa w 1988 roku.

Precz ze złodziejami

BELGRAD. Przeszło 15 tys. osób demonstrowało wczoraj w Sarajewie przed siedzibą parlamentu Bośni i Hercegowiny. Uczestnicy wyrażali poparcie dla 130 tys. hutników, którzy strajkują od 10 dni, domagając się obniżenia podatków i podwyżki płac.

Demonstranci zablokowali ruch w centrum miasta. Wykrzykiwali hasła przeciwko koalicyjnemu rządowi republiki, nazywając jego członków „złodziejami".

Biessmiertnych pierwszy raz w Bonn

BONN. Wczoraj rozpoczęły się w Bonn dwudniowe niemiecko-radzieckie rozmowy polityczne w ramach odbywanych co pół roku konsultacji na szczeblu szefów dyplomacji. Jest to pierwsza wizyta w Bonn nowego ministra spraw zagranicznych ZSRR, **Aleksandra Biessmiertnych**, który pełni tę funkcję od 15 stycznia br. (po rezygnacji **Eduarda Szewardnadze**).

Gościa radzieckiego przyjęli prezydent Niemiec **Richard von Weizsaecker** i kanclerz **Helmut Kohl**.

Nowy rząd w Albanii

TIRANA. Po trwających tydzień konsultacjach ze wszystkimi albańskimi partiami (rządzącą Albańską Partią Pracy — od dziś Albańską Partią Socjalistyczną i czterema opozycyjnymi) premier Albanii **Ylli Bufi** przedstawił we wtorek wieczorem w telewizji skład 24-osobowego rządu, rezygnując w ostatniej chwili z dwudziestego piątego stanowiska sekretarza generalnego rządu (którego zadaniem miała być koordynacja pracy rządu).

Druga tura wyborów w Indiach

DELHI. Wczoraj w Indiach odbywała się druga tura wyborów do Izby Ludowej, jednej z dwóch w parlamencie indyjskim. Pierwsza tura odbyła się 20 maja br., w przeddzień zamordowania b. premiera Indii, przywódcy partii Indyjski Kongres Narodowy **Rajiva Gandhiego**. Trzecia tura odbędzie się 15 bm.. Druga i trzecia tura wyborów zostały odłożone na skutek zamordowania Gandhiego. Wybory w Indiach tradycyjnie odbywają się w trzech etapach.

Odszkodowanie dla zarażonych AIDS

DUBLIN. Rząd Irlandii zaproponował w środę 6.3 mln funtów (prawie 11 mln dolarów) na odszkodowania dla 103 chorych na hemofilię, którzy zostali zarażeni wirusem AIDS w wyniku transfuzji zakażonej krwi — podały wczoraj oficjalne źródła.

„Zabrali mu pamięć"

ATENY. Niezrównoważony psychicznie mężczyzna zastrzelił 3 osoby i ranił 8 w nocy z wtorku na środę w Sidirokastro (północna Grecja)

23-letni **Jannis Karagiossidis** kupił w Salonikach strzelbę myśliwską, wynajął samochód i podjechał pod kawiarnię w Sidirokastro, gdzie zaczął strzelać do ludzi. Wśród rannych jest czteroletnie dziecko.

Morderca został ujęty po kilku godzinach. Policjantom powiedział, że chciał się zemścić na mieszkańcach miasteczka, ponieważ „zabrali mu pamięć".

Przesunięto ponownie proces Żiwkowa

SOFIA. Proces komunistycznego przywódcy Bułgarii **Todora Żiwkowa** nie został wznowiony w środę jak planowano. Bułgarskie radio poinformowało, że termin procesu odłożono po raz drugi ze względu na stan zdrowia oskarżonego.

„Żiwkow nie ma apetytu, jest nadal słaby i apatyczny, obojętnie podchodzi do własnego procesu" — poinformowało radio. Wiceminister sprawiedliwości **Lubomir Pawłow** potwierdził w wywiadzie dla Reutera, że Żiwkow jest chory i leży w łóżku, dodał jednak: „To nie oznacza, iż jego proces jest zakończony".

Kłopoty francuskiego premiera

PARYŻ. Cztery tygodnie po objęciu urzędu premiera pani **Edith Cresson** musi się liczyć z pierwszym wnioskiem o wotum nieufności dla rządu. Mieszczańska opozycja zapowiedziała we wtorek wieczorem że postawi taki wniosek jeżeli pani premier rzeczywiście skorzysta w rokowaniach budżetowych z przepisu konstytucji, zgodnie z którym ustawa jest ważna mimo nieprzeprowadzenia głosowania w parlamencie, jeśli nie zostanie postawiony wniosek o wotum nieufności.

Polskie rokowania z EWG

BRUKSELA. W opinii komisji EWG, piąta runda rokowań z Polską w sprawie stowarzyszenia pozwoliła uzyskać „wyraźne zbliżenie stanowisk" w kwestii przepływu pracowników.

Obie Izby wyjaśniły swe koncepcje i cele. Jednak duża różnica w konkurencyjności tego sektora (w Polsce i we Wspólnocie) utrudnia rozwiązanie problemu swobody zakładania przedsiębiorstw usługowych na obszarze partnera.

Jednak pełne otwarcie polskiego rynku usług zagroziłoby egzystencji rodzimych przedsiębiorstw.

Likwidacja irackiej broni

NOWY JORK. Wśród członków Rady Bezpieczeństwa rozpowszechniono we wtorek projekt rezolucji o zatwierdzeniu planu likwidacji irackiej broni masowej zagłady i rakiet. Zgodnie z rezolucją 687 Rady Bezpieczeństwa plan opracował i przedstawił wcześniej sekretarz generalny ONZ **Javier Perez de Cuellar**.

Plan przewiduje likwidację wszystkich zapasów broni chemicznej Iraku, jego potencjału produkcji broni jądrowej, a także wszystkich rakiet o zasięgu powyżej 150 km.

Powołać policję gospodarczą

Odzyskać pieniądze skarbu państwa

Prezydent **Lech Wałęsa** skierował wczoraj do Sejmu projekt nowelizacji ustawy o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem skarbu państwa lub innych państwowych osób prawnych.

Inicjatywa ta — stwierdził sekretarz stanu w kancelarii prezydenta **Sławomir Siwek** — wiąże się z małą skutecznością ustawy, mającej chronić własność skarbu państwa. Choć obowiązuje ona blisko rok pozostaje aktem martwym. Prokuratorzy otrzymali dotychczas zaledwie 41 informacji mogących stanowić podstawę do podjęcia czynności związanych z odzyskaniem należności skarbu państwa.

Prezydent wystosował również list do ministra spraw wewnętrznych **Henryka Majewskiego** zawierający sugestie powołania odrębnego, wyspecjalizowanego pionu do walki z przestępczością gospodarczą.

Prezydent motywuje tę inicjatywę powszechnie odczuwalnym wzrostem liczby i rozmiarów afer gospodarczych, przy spadku efektywności instytucji kontroli państwowej.

Koniec wojny 30-letniej

Trzy kolumbijskie ugrupowania lewicowych partyzantów zaproponowały we wtorek bezwarunkowe zawieszenie broni z rządem począwszy od 1 lipca, jako krok w kierunku zakończenia trzydziestoletniej wojny domowej.

Wątpliwy fachowiec

Do Trójmiasta przybył z Lubeki spec do zwalczania gangów złodziei samochodów, aby naszej policji pomóc w uporaniu się z mafią samochodową, działającą na Wybrzeżu. W samo południe z parkingu w centrum miasta ukradziono mu mercedesa. Niemiec zacznie zajęcia praktyczne w Polsce od poszukiwania swojej własności. (PAP)

Partyjny erotyzm

Lider Polskiej Partii Erotycznej, **Sylwester Marczak** powiedział dziennikarzowi PAP, że wśród jej sympatyków są liczni aktorzy (podał nazwiska), a także nowo upieczeni menedżerowie. Ci ostatni, w ramach partii, pragną utworzyć klub „Nowy Eden" — bardzo ekskluzywny. Celem partii jest szeroko pojęta tolerancja i europejski humanizm, walka o harmonię wartości ciała i ducha oraz jedność człowieka z przyrodą. Partia jest przeciwko cielmnogrodowi i zacofaniu. **Jerzy Urban**, choćby się o to starał do partii erotycznej nie byłby przyjęty, bo „jego wcześniejsza działalność jest zaprzeczeniem jej ideałów, a późniejsza — eksponowaniem wynaturzeń w sferze erotyki". (PAP)

Spór o krowie dzwonki

Przez 4 lata Andre Corne nie przesypiał prawie żadnej nocy. Nie dość, że cierpiał na bezsenność, każdego ranka o świcie przez wiosnę, lato i jesień budziły go głosy setek dzwonków zawieszonych na szyjach krów, gdy sąsiad przepędzał stado na łąkę pod oknami jego willi.

Ponieważ nie osiągnął porozumienia z hodowcą krów, podał sprawę do sądu o zakłócanie spokoju domowego. Skarga zawędrowała aż do Najwyższego Trybunału Konfederacji Szwajcarskiej.

Wyrok był korzystny dla wnoszącego skargę. Trybunał zadecydował, że nie wolno przepędzać stad krowich, czy owczych z dzwonkami w odległości mniejszej, niż 30 m od domu należącego do innego właściciela, niż hodowca.

Dodatkowo trybunał ustalił nowy znak drogowy na którym w czerwonym kole widnieje przekreślony również czerwoną kreską znak dzwonka zawieszanego od wieków na szyjach czworonogów. Taki znak może przed posiadłością umieścić obecnie każdy, którego budzi przepędzane stado. (PAP)

PSL »Solidarność« popiera Wałęsę

„Polskie Stronnictwo Ludowe „Solidarność" opowiada się za nadaniem rządowi — zgodnie z propozycją prezydenta — specjalnych uprawnień w sferze gospodarczej do czasu przeprowadzenia wyborów parlamentarnych" — Powiedział wczoraj po posiedzeniu prezydium stronnictwa, wiceprezes **Ireneusz Niewiarowski**.

Stronnictwo podziela niezadowolenie dużej części społeczeństwa, zwłaszcza rolników, z obecnej sytuacji gospodarczej kraju. Prezydium PSL „S" stoi na stanowisku, że do realizowanej polityki gospodarczej niezbędne jest wprowadzenie korekt. (PAP)

Whisky na... suszonej ropusze

Według doniesień wczorajszej prasy rangunskiej do wtorku zmarło 23 osób, a 123 znalazły się w szpitalu po wypiciu samogonu zawierającego mocznik środek owadobójczy, metanol używany do politurowania mebli i suszoną ropuchę, która miała zapewnić wzmożenie potencji amatorom tego trunku. Wywar został rozprowadzony jako birmańska odmiana whisky w sobotę w Okkalapa na północnych peryferiach Rangunu. Już pierwszego dnia doniesiono o sześciu ofiarach śmiertelnych. Jedna z czterech osób rozprowadzających trunek przetestowała go na sobie. Zmarła w szpitalu. (AP)

Kontrolerzy w Belwederze

Prezydent **Lech Wałęsa** spotkał się wczoraj w Belwederze z delegacją związku zawodowego kontrolerów ruchu lotniczego. Nawiązując do akcji strajkowej tych służb stwierdził, że zdecydował się przyjąć ich przedstawicieli aby uniknąć rozwiązań siłowych.

Po zakończeniu spotkania wiceprzewodniczący ZZ kontrolerów ruchu lotniczego Jan Kołakowski oznajmił, że L. Wałęsa obiecał pomoc w rozwiązaniu żywotnych problemów lotnictwa cywilnego. Na pytanie dziennikarzy PAP czy w obec powyższego dojdzie do wznowienia strajku kontrolerów — J. Kołakowski zapowiedział zasugerowanie komitetowi strajkowemu częściowej rezygnacji z dalszej akcji strajkowej. (PAP)

Umierająca służba zdrowia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

temów zdrowotnych w roku 1991, który, jak się okazuje, jeszcze nie był konsultowany z lekarzami. Taką opinię wyrazili obecni na spotkaniu dyrektorzy zespołów opieki zdrowotnej, kierownictwo Okręgowej Izby Lekarskiej, farmaceuci. Brak jest innych dokumentów, opracowań i konkretnych propozycji, choć to już połowa roku. Owszem pracuje zespół, który zamierza ułożyć listę około 400 podstawowych leków, które będą wydawane bezpłatnie. Nie ma natomiast przygotowanych założeń systemu ubezpieczeń społecznych.

Na razie są wdrażane programy oszczędnościowe, polegające m.in. na wyłączeniu części oddziałów, przenoszeniu lekarzy ze szpitali do lecznictwa otwartego, ograniczeniu korzystania z pogotowia ratunkowego. Szpitale ograniczają posiłki, domagają się od pacjentów zakupu niektórych leków, a lekarze wyznaczają coraz częściej kolejki.

Jeśli chodzi o zaopatrzenie w leki, to obaj wiceministrowie obiecywali poprawę, wykupienie złożonych w aptekach recept, ale też zapowiedzieli zmiany w systemie wydawania leków. Ich zdaniem leki są w Polsce za tanie.

Podczas spotkania nie padło ani jedno rzeczowe wyjaśnienie, które satysfakcjonowałoby lekarzy i farmaceutów. Mimo to prezes Okręgowej Izby Lekarskiej miał odwagę powiedzieć do członków klubu PSL: **Jesteście państwo pierwszym klubem, który zainteresował się naszymi problemami.**

— ◆ —

Trzydniowe wyjazdowe posiedzenie klubu poselskiego PSL w Zielonej Górze spotkało się ze znacznym zainteresowaniem wyborców i mieszkańców miasta oraz innych miejscowości regionu. Otrzymaliśmy ciekawe materiały wspierające nasze propozycje uchwał o prywatyzacji pegeerów i spółdzielń rolniczych — powiedział podczas konferencji prasowej pos. **Józef Zych**, przewodniczący klubu. — Powinniśmy częściej rozmawiać z naszymi wyborcami, bowiem naszą mądrością jest głos społeczeństwa. Z punktu widzenia kierownictwa klubu, osiągnęliśmy założone cele. (s)

rozmowa NOWEJ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wództwo legnickie, bardzo zanieczyszczone ze względu na istniejące tam górnictwo i hutnictwo miedzi, będzie mogło budować oczyszczalnie w Złotoryi, Chojnowie, Chocianowie, kanalizację w Paszowie, a także składowisko komunalne w Lubinie. Do inwestycji priorytetowych w Zielonogórskiem zaliczyliśmy wspólnie z wojewodą dokończenie budowy oczyszczalni w Sławie, Świebodzinie i Babimoście. Dofinansujemy inwestora kompostowni odpadów komunalnych w Zielonej Górze. Gdybyśmy zdobyli więcej środków, wspomożemy władze Łagowa i Zielonej Góry, przygotowujące się do budowy oczyszczalni ścieków.

— Czy będzie wprowadzony podatek ekologiczny?

— W Sejmie znajduje się projekt takiej ustawy. Jeśli parlament uchwali ten dokument, na konto funduszu powinno wpłynąć dodatkowo 3 bln złotych.

Rozm. (s)

FSO chce 30 mln. dol.

„FSO potrzebuje 400—450 mld zł oraz ok. 30 mln dolarów kredytów, aby móc normalnie produkować samochody" — powiedział wczoraj w Warszawie dyrektor finansowy fabryki, **Włodzimierz Tylman**.

Brak pieniędzy na produkcję polonezów, może zagrozić m.in. kontraktowi z Brazylią na dostawę 2 tys. aut oraz współpracy z Citroenem, od którego FSO ma kupić 10 tys. silników Diesla do poloneza.

Bielecki wkrótce w Korei Płd.

Południowokoreańskie MSZ poinformowało wczoraj, że w dniach 20—22 czerwca br. wizytę oficjalną w Korei Południowej złoży premier RP **Jan Krzysztof Bielecki**.

Będzie on najwyższej rangi osobistością polską, jaka odwiedziła dotychczas Koreę po nawiązaniu przez oba państwa stosunków dyplomatycznych w listopadzie 1989 roku.

Premier Bielecki spotka się z prezydentem **Ro Te Wu** i przeprowadzi rozmowy z szefem rządu południowokoreańskiego **Dżong Won Sikiem**. Głównym ich tematem będzie sprawa zacieśnienia stosunków gospodarczych między obu krajami. Zostanie m.in. podpisane porozumienie zapobiegające podwójnemu opodatkowaniu i unikaniu podatków.

Wartości wymiany handlowej między obu krajami (według statystyk południowokoreańskich) wyniosła w roku ubiegłym 204 miliony dolarów i wzrosła w stosunku do 1989 roku o 176 procent. (PAP)

Bombowce dla Ameryki

Prezydent USA **George Bush** poparł we wtorek program budowy bombowców strategicznych B-2 w czasie wizyty w położonej w pobliżu Waszyngtonu bazie lotniczej Andrews, na której prezentowane są samoloty bojowe, zbudowane przy wykorzystaniu technologii „Stealth", zapewniającej niewykrywalność przez radary.

Prezydent Bush oświadczył: „niektórzy twierdzą, że nie rozumieją zadań B-2. Pozwólcie, że spróbuję to wyjaśnić. Zadanie B-2 — to powstrzymywanie atomowe i konwencjonalne..."

Izba reprezentantów zaaprobowała projekt ustawy o wydatkach wojskowych, w którym odrzuciła wniosek Białego Domu o wyasygnowanie 3.2 mld dol. na budowę czterech bombowców B-2. Łącznie rząd planuje wyprodukowanie 75 takich bombowców. (AFP)

Uznanie dla maturzystów

Wczoraj w Muzeum Ziemi Lubuskiej odbyła się uroczystość wręczenia najlepszym tegorocznym maturzystom województwa zielonogórskiego dyplomów uznania oraz Złotej Tarczy z Laurem. Większość młodych zdolnych ludzi oczywiście wybiera się na studia. Dominują kierunki techniczne.

Uroczystość odbyła się w atmosferze wspaniałej muzyki w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Zielonej Górze. (aj)

Ośmioklasisto poćwicz

Wkrótce egzaminy wstępne do szkół średnich. Zdający będą mieć do wyboru cztery tematy z języka polskiego. Tematy te uwzględniają tzw. „minimum programowe". Oto jak przykładowo może wyglądać zestaw problemów. Można jeszcze poćwiczyć przed egzaminem.

1. Moje szkolne, pracowite, „zielone" lata...
2. Mam niezwyczajny pomysł, sporo fantazji i... pieniądze. Projektuję swój własny pokój.
3. Ten bohater literacki, znany mi z lektury szkolnej w swoim życiu wygrał czy przegrał?
4. Jak wielu wzruszeń i przeżyć dostarczył mi ten utwór?

Egzamin z języka polskiego uczniowie zdają 24 czerwca, następnego dnia egzamin z matematyki. (aj)

Międzynarodowe forum w Pradze

Z udziałem przeszło 100 działaczy społecznych i politycznych z 23 krajów Europy, USA, Kanady i Japonii rozpoczęły się wczoraj w stolicy Czechosłowacji obrady międzynarodowego forum zwołanego w celu omówienia projektu utworzenia konfederacji państw europejskich. Patronat nad nim objął prezydent Czechosłowacji **Vaclav Havel**, który dokona jego otwarcia, a w piątek przybędzie na krótko, by wziąć w nim udział prezydent Francji, **Francois Mitterrand**. Do Pragi przyjechał **Aleksander Jakowlew**, doradca prezydenta ZSRR, **Michaiła Gorbaczowa**. (TASS)

Pinatubo może jeszcze zabić

Wczoraj nastąpiła gwałtowna erupcja wulkanu **Pinatubo** na Filipinach. „Była to wielka erupcja" — oświadczył **Raymoundo Punongbayan** — dyrektor filipińskiego instytutu wulkanologicznego.

Korespondentka Reutera **Nerilyn Tenorio** podała, że z wulkanu wydobywa się ogromny słup dymu oraz popiół i lawa.

„Strażnicy oraz inne osoby znajdujące się w amerykańskiej bazie lotniczej Clark uciekają" — poinformowała Tenorio przez telefon. „Czuje się żar" — dodała.

Siły powietrzne USA ewakuowały z bazy Clark znajdującej się w odległości 20 km od Pinatubo. 14500 żołnierzy oraz członków ich rodzin.

Bardzo mała grupa strażników oraz techników pozostała w bazie, aby pilnować sprzętu.

„Widziałam ogromny słup dymu, który wydostawał się z krateru i uniósł się coraz wyżej" — podała korespondentka.

Pierwszy wybuch Pinatubo nastąpił w niedzielę, zmuszając do ewakuacji 23 tysiące Filipińczyków przebywających wokół wulkanu.

Komunikat policji

Mieszkaniec Nowej Soli oraz inne osoby, które były zainteresowane, w I kwartale 1990 r. kupnem domu mieszkalnego z gospodarstwem rolnym w miejscowości Swarzynice nr 68 gmina Trzebiechów proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z Komisariatem Policji w Sulechowie, ul. M. Konopnickiej 15, tel. 24-73 w godz. 8—15. (zet)

Sprostowanie

Wczoraj w rubryce „Zezem" niechcąco drastycznie podwyższyliśmy cenę litra benzyny w stacjach CPN i POM-u w Lubsku. W rzeczywistości litr benzyny 94-oktanowej kosztuje w tamtejszym CPN 4100 złotych, a w POM-ie 4200 złotych. Przepraszamy właścicieli stacji benzynowych i wszystkich zmotoryzowanych.

GAZETA NOWA

REDAGUJE KOLEGIUM. Redaktor naczelny — Andrzej Buck; zastępcy redaktora naczelnego — Konrad Stanglewicz i Mieczysław Więckowicz, sekretarz redakcji — Alfred Siatecki, zastępcy sekretarza redakcji — Janusz Ampuła, Andrzej Gajda, Zbigniew Śmigielski. Redakcje: Zielona Góra, al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77 fax 722-55, redakcja nocna telefon 33-13, teleks 0482253; Gorzów, ul. Chrobrego 31, telefon 226-25, 271-49; Głogów, ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1, tel./fax 42-62-15. Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra, al. Niepodległości 22 I p., Gorzów, Głogów i Lubin w siedzibach redakcji oraz w oddziałach Gromady i agencjach. Ogłoszenia są przyjmowane również telefaksem 666-22. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów. Wydawca ALPO sc Zielona Góra, ul. Kręta 5. Prenumerata — zgłoszenia przyjmują oddziały i delegatury RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki oraz doręczyciele. Druk: „Poligraf" Zielona Góra, ul. Reja 5. Nr indeksu 353738.

Rząd na aptecznej wadze

Podczas posiedzenia sejmowej komisji zdrowia zwołanego w trybie pilnym 7 czerwca, posłanka **Elżbieta Seferowicz stwierdziła, że rząd nie wywiązuje się z obowiązku płacenia aptekom pieniędzy, które im się należą.** Z wyjaśnień wiceministra finansów **Wojciecha Maciąga** wynika, że już w końcu czerwca można się spodziewać około 75–procentowego zmniejszenia zadłużenia wszystkich aptek, dalsza część tej operacji przewidziana jest na lipiec.

Niestety informacja ministerialna niewiele wyjaśnia. W praktyce zadłużenie rządowe osiągnęło granice abstrakcji. Niejasna jest też interpretacja terminów płatności. Oto szczegóły.

W głogowskiej aptece "Herbowej" zadłużenie państwa za okres od 20 kwietnia do 11 czerwca wynosi 216 milionów zł. Na razie wpłynął tylko jeden przekaz na sumę 30 milionów złotych. Spośród sześciu prywatnych aptek głogowskich, "Herbowa" nie jest największa. Została sprywatyzowana niedawno. Właściciel zaciągnął 150–milionowy wysoko oprocentowany kredyt. Państwowy dług jest rzecz jasna nieoprocentowany i pokrywa niemal 90 procent aktualnych zasobów aptecznych. Wobec takiej sytuacji należałoby aptekę zamknąć, bo właściciel praktycznie nie ma za co kupować towaru. Hurtownicy po pięciu dniach niepłatności naliczają karne odsetki. Dług państwowy można oczywiście zaskarżyć i domagać się oprocentowania. Można też prowadzić akcje protestacyjne, ale nie będzie wtedy czasu na właściwą działalność apteczną. **Na razie głogowscy aptekarze od 11 czerwca wydają jedynie leki pełnopłatne.** Nie jest to operacja fiskalna lecz akt rozpaczy — jak mówią.

Nieco inaczej wygląda sytuacja w Gorzowie. O ile w Głogowie sytuacja jest względnie komfortowa, bo obok 6 prywatnych aptek funkcjonują dwie państwowe, w których realizuje się wszystkie recepty — to w Gorzowie obok 11 aptek prywatnych tylko jedna jest państwowa. Ale też w Gorzowie realizuje się tymczasem wszędzie wszystkie recepty. Niemniej w aptece "Św. Łukasza" dwumiesięczny dług państwowy wynosi 349 milionów złotych. Właściciel spłaca zaciągnięty rok temu kredyt. Bez wpływów z ministerstwa finansów zamówienia realizowane są jakby na kredyt tzn. z ciągłą nadzieją na państwowe przekazy. Zyski uzyskane z marż pochłaniają karne odsetki hurtowników. W zasadzie więc aptekarz z ulicy Drzymały pracuje za darmo. Gorzowski ZOZ doskonale zorientowany w sytuacji, reaguje natychmiast na ministerialne obiecanki. I tak dowiedziawszy się o tym, że 10 czerwca wpłyną pieniądze przygotował stosowne przekazy. Pieniądze jednak nie wpłynęły i nikt nie potrafi powiedzieć gdzie się podziały. Zakrawa to na szyderstwo, podobnie jak ministerialna informacja, że "prowadzone są działania doraźne mające zapobiegać nieprawidłowościom w gospodarce lekami". Te działania to... sfinansowanie dodatkowego numeru pisma "Terapia i Leki", organizowanie nadzoru farmaceutycznego i sfinansowanie informatora o aktualnych cenach leków. Są to jednak działania spektakularne, propagandowe i jakby "na potem". Tu i teraz potrzeba po prostu pieniędzy.

Rys. Oleg Łukanienko

W Zielonej Górze sytuacja wygląda niemal identycznie jak w Gorzowie, przy czym w jednej z aptek zadłużenie państwa osiągnęło tylko przez półtora miesiąca aż pół miliarda złotych. Tak jak w Gorzowie, w ośmiu prywatnych aptekach zielonogórskich realizowane są wszystkie recepty — w dwóch pozostałych, państwowych również. Należy się jednak spodziewać, że w przypadku niewypłacalności rządu i w tych miastach dojdzie do "aktów rozpaczy". Przy okazji okazało się, że ożenek państwowego z prywatnym to klasyczny mezalians.

Czesław Markiewicz

Mechanizmy

Liberalizm ulubieniec wielu Polaków — tych co go wielbią i tych co nim straszą emerytów, jest bardzo egzotyczną polityczną tęsknotą. Przypomina koncepcję Darwina o rozwoju przez selekcję.

Miłość do liberalizmu, którą opanowani są niektórzy Polacy, jest podobna do miłości jaką darzymy zwierzęta. Instytucje zrodzone z tej miłości do zwierząt strzegą, naszych ulubieńców; psów, kotów, fok, słoni i tysięcy innych, za wyjątkiem tych zwierząt, które można zjeść. Te zarzyna się w upiornych warunkach i robi się na tym interes. Ciekawostką jest jedynie to, iż z dużym lekceważeniem, a nawet z obrzydzeniem myślimy o ludach zjadających psy, koty i słowiki, jakby cielę czy kura były innymi niż tamte zwierzętami.

Liberalizmu, niezależnie co by o nim nie sądzić, kochać się nie da. Nie kocha się przecież praw przyrody, liberalizm jest przekonaniem, iż istnieją społeczne zasady, których zmieniać nie należy, bo przynosi to jedynie szkody. Dwie rzeczy z katalogu liberałów mają znaczenie fundamentalne: własność i prawo.

Własność będąca podstawą cywilizacyjnego postępu, dla liberałów jest fundamentem na którym tworzy się rodzina, społeczeństwo i państwo. Prawo natomiast wyznacza kierunki wzrostu i wzajemnych zależności tych trzech obszarów życia jednostki. Wszelka manipulacja na prawie i własności wywołuje daleko idące skutki, najczęściej niemożliwe do trafnego przewidzenia, objawiające się po wielu latach, a nawet pokoleniach.

Z darwinizmu natomiast liberalizm wziął bezlitosną logikę skutków i brania odpowiedzialności za to, co się robi. Uznając zasadę równych szans na starcie, liberalizm rozciąga naszą odpowiedzialność poza granice życia jednostki i w ten sposób dopinguje żyjących do poprawiania poziomu startu potomkom. W rozumieniu liberałów równość, to równość jedynie wobec prawa, a i to nie zawsze. Dlatego socjalizm proponujący zabieranie jednym, a dawanie drugim, aby stworzyć "nową" równość jest działalnością kryminalną i powinien być, jako namawianie do przestępstwa, prawnie zabroniony.

Nie jest to jedynie logiczny paradoks, lecz ów darwinizm. Rodzice potrafiący lepiej zadbać o przyszłość własnych dzieci (bez łamania prawa, rzecz jasna) nie mogą być piętnowani ideologicznie. Liberałowie wierzą, bo widzą, że narody potrafiące dbać o stabilne, nie koniunkturalnie polityczne prawo i strzegące nienaruszalności prawa własności są o wiele szczęśliwsze i bogatsze.

Logika płynąca z przestrzegania liberalnych zasad buduje prawo w sposób przez większość społeczeństwa nieakceptowany. Na przykład demokracja postrzegana jest przez liberałów jako pole do prawnych nadużyć, o ile zadecyduje o tym większość, a ponieważ naturalną koleją rzeczy w każdym społeczeństwie dominują głupsi (wynika to ze statystycznych zasad matematycznych), społeczeństwa nie pojmujące hierarchii biorących się z wykształcenia, majątku i pochodzenia prędzej lub później stają się wiecznie strajkującą i wiecującą anarchistyczną zbieraniną, nie potrafiącą ustalić o co naprawdę jej chodzi.

Związki zawodowe dla liberałów w swej istocie są narzędziem w rękach demagogów, którzy stosując pozaparlamentalne naciski wymuszają przywileje dla wąskich grup zawodowych mimo, że każdego pracownika obowiązuje indywidualna umowa o pracę. Strajk jest łamaniem tej umowy, co dodatkowo potwierdza Kodeks Pracy. W przyzwoitym państwie umowy prawne obowiązują obie strony w jednakowy sposób, a związki zawodowe statutowo pragną być trzecią stroną tej umowy, co jest prawną niekonsekwencją.

W efekcie długotrwałego działania demokracji i związkowego terroru strajkowego, Polska powoli na naszych oczach stacza się w klęskę gospodarczą. Dosyć niepoważnie brzmią głosy mówiące o ucisku robotników, bo to oni mieli zawsze w powojennej historii lepiej od innych przynajmniej od 20 lat, kiedy nauczyli się strajkować.

I dzisiaj kiedy myślą o liberalizmie, to takim w którym, zarabia się jak w kapitalizmie, pracuje jak w socjalizmie, świętuje się wszystkie święta (komunistyczne, sanacyjne, kościelne i tradycyjne) i można mieć radę pracowniczą, która w razie potrzeby zmieni dyrektora trzy razy w roku, choćby dlatego, że nie chodzi do kościoła.

Nierozumienie istoty liberalizmu przez tych którzy się tak masowo za nim opowiadają, pogłębiają jak zawsze dyspozycyjni dziennikarze i publicyści (dyspozycyjność to choroba zawodowa dziennikarzy) wskazujący na obowiązkowe wzory. Ostatnio funkcję czytankowo–gazetowego wzoru do naśladowania pełnią Portugalia i Hiszpania. I biorąc je za przykład pamiętajmy, że podstawą dzisiejszego rozwoju tych krajów jest wieloletnia dyktatura, nie tolerująca parlamentów, związków zawodowych, strajków, wieców. Dyktatura pracodawców ucząca społeczeństwo pracy, prawa, poszanowanie cudzej własności. Tych tak bardzo ważnych dla liberałów cegieł, z których buduje się dobrobyt.

Więc wielbiciele liberalizmu wiedzcie, że liberalizm w swej logicznej tęsknocie do monarchii (monarchia to przecież ostateczny kres prywatyzacji, w którym państwo też jest prywatne), bliższy jest dyktaturze, okrutnej, lecz z przestrzeganym prawem, jak demokracji ku której — w Polsce zmierzamy.

Mówiąc więc o liberalizmie, mówmy do końca. Nie ukrywajmy istoty, tak jak to zrobiono mówiąc o socjalizmie.

Krzysztof Chmielnik

Ochrona wód granicznych

Raport o Odrze

W pierwszym odcinku "Ochrony wód granicznych" przedstawiłem krótką historię badań tych wód w ciągu ostatnich 33 lat. Teraz pobieżnie omówię na podstawie tych już ponad 30–letnich badań ich stan czystości. Obie rzeki mają swoje źródła na terenie Czecho–Słowacji. Aż do granicy, wody Odry są czyste, przy samej granicy w Polsce koło Chałupek uchodzi rzeka (?) Ostrawica, którą płyną ścieki z rejonu Ostrawy. Odra zmienia się w kanał ściekowy. Zawartość tlenu spada do zera a stopień zanieczyszczenia wód jest taki, jak nieoczyszczonych ścieków miejskich. Aż do Opola przestają występować ryby. Rzeka, do której w latach trzydziestych na tarło wpływał łosoś jak opowiadali mi na początku lat sześćdziesiątych w czasie spływu Odrą tzw. śluzowi (zazwyczaj autochtoni) pokazując wybudowane przy każdym jazie specjalne przepławki dla ryb wędrownych, stała się znana w Europie z eksportu drobnych (parę milimetrów) robaczków zwanych rurecznikami a pospolicie używanych jako żywy pokarm dla rybek akwaryjnych. Z okolic Opola i Koźla odławiano i eksportowano tych robaczków nawet po 60 ton rocznie. Warto zapamiętać, że jest to organizm, który żyje w wodzie bardzo brudnej prawie całkowicie pozbawionej tlenu. Oto symbol degradacji rzeki lepszy od wielostronicowych opisów.

W dalszym biegu mimo dopływu ścieków ze Śląska rzeka się oczyszcza, choć wpływając na teren granicy między Polską i Niemcami nadal jest wyraźnie zanieczyszczona. Na odcinku granicznym do Odry łącznie w ciągu doby wpływa 2 miliony 700 tysięcy metrów sześciennych ścieków. Dominują ścieki niemieckie, z naszego terenu wpływają tylko ścieki z Kostrzyna (miasto i papiernia). Jest to około 3% wszystkich ścieków odcinka granicznego. Ale podczas gdy ścieki niemieckie są z reguły oczyszczone mechanicznie i biologicznie to ścieki kostrzyńskie tylko mechanicznie. Gorzej bo wskutek niedbałej eksploatacji oczyszczalni często do przyujściowego odcinka Warty lub bezpośrednio do Odry (zakład posiada kilka wylotów do obu rzek) płyną tzw. góry lodowe — są to zwały białej piany, które robią bardzo przykre wrażenie i od lat są źródłem stałych protestów strony niemieckiej.

Zdarzają się i poważniejsze historie, jak choćby ta sprzed paru lat, kiedy to wypuszczono do Odry ok. 15 ton terpentyny (ktoś odkręcił nie ten zawór). Cała sprawa Kostrzyna jest dlatego taka nieprzyjemna, bo wiele wskazuje na brak elementarnego porządku na terenie zakładu i niewielkie zainteresowanie zakładem służb ochrony środowiska z Gorzowa.

Jak już uprzednio wspomniałem (w pierwszym odcinku) na Odrze w latach pięćdziesiątych miały miejsce wielkie śnięcia ryb. Powtórzyły się one pod koniec lat sześćdziesiątych w kolejnych zimach, gdy na rzece wytworzyła się pokrywa lodowa. Ale społeczeństwo na ogół tego nie zauważało — tylko służby ochrony środowiska odnotowywały spadek tlenu pod lodem do zera. Ostatnie wielkie śnięcie miało miejsce w lutym 1983 roku — spowodowały je ścieki zawierające b. wysokie stężenie fenolu a pochodzące z Zakładów Chemicznych w Brzegu Dolnym.

W ostatnich czterech latach dodatkowym źródłem zanieczyszczenia rzeki są powtarzające się corocznie zakwity okrzemkowe. Woda staje się brązowa; w 1 litrze występuje wiele milionów komórek tych mikroskopijnych glonów. Właściwie jedynym dorobkiem wszystkich dotychczasowych działań dla poprawy jakości wód rzeki jest znaczące (w porównaniu do lat pięćdziesiątych) zmniejszenie zawartości fenolu w wodzie oraz nie dopuszczenie do gwałtownego, dalszego pogarszania się jakości jej wód.

Co dalej z Odrą — postaram się odpowiedzieć w następnych odcinkach "Ochrony Wód granicznych".

Zygmunt Jemen

„Bolszewicka platforma"

(korespondencja własna z Moskwy)

Stronnicy słynnej Niny Andriejewej utworzyli w Leningradzie neostalinowską partię —"Jedinstwo — za leninizm i komunistyczne ideały". Zgodnie z bolszewicką tradycją partia działa w podziemiu, oficjalnie nie jest zarejestrowana, a jej członkowie są zakonspirowani.

Nina Andriejewa nie ukrywa swoich poglądów, mimo iż chodzą słuchy o zamachach na jej życie. Razem z mężem, doktorem filozofii Władimirem Kłuszynem mieszka w niewielkim jednopokojowym mieszkaniu na peryferii Peterhofu. Jej drzwi są zawsze otwarte dla towarzyszy z "Jedinstwa"; przyjezdni mogą tu nawet przenocować. Mieszkanie opisała reporterka gazety "Rossija": W kącie pokoju stoi tapczan, oprócz niego: książki, gazety, podręczniki. W biblioteczce — zbiór dzieł Stalina, a na stole, na krzesłach i nawet na podłodze — sterty listów, rezolucji, dokumentów".

Wszystkim członkom KPZR którzy uważają się za komunistów Andriejewa proponuje zjednoczenie na bolszewickiej platformie. Program odrodzenia partii bolszewickiej został już opracowany. "Bolszewicka platforma" oznacza tu socjalistyczne planowanie na naukowej podstawie, rezygnację z prywatyzacji i własności prywatnej oraz ekonomiki rynkowej. W sferze ideologii — panowanie marksizmu–leninizmu. I oczywiście kierowniczą rolę klasy robotniczej jako najbardziej rewolucyjnej i masowej. Dzisiaj działa w Związku Radzieckim 80 komitetów partyjnych, a liczebność członków ocenia się na 35–40 tysięcy. Ze szczególną zaciętością Andriejewa atakuje liderów pieriestrojki. "W partii istnieje dzisiaj nie tylko zwykła grupa prawicowych oportunistów — Gorbaczow, Szewardnadze, Jakowlew; pojawiła się już cała warstwa progorbaczowskiej partokracji, mająca za cel rozłożenie i zniszczenie socjalistycznego państwa. Wyrzucenie z partii to dzisiaj zbyt mała kara dla generalnego sekretarza i innych architektów "gorbostrojki". Trzeba ich posadzić na ławie oskarżonych"

Stowarzyszenie "Jedinstwo" wysunęło ostatnio Andriejewę jako kandydatkę na stanowisko sekretarza generalnego KPZR.

Mirosław Kuleba

Jeszcze w sprawie wody

W ostatnim okresie ożywiła się na szpaltach gazet dyskusja wokół tematu "woda" spowodowana między innymi ustaleniem przez Zielonogórską Spółdzielnię Mieszkaniową nowych czynszów i wyższych od poprzednich o 400% opłat za zimną wodę. Oburzenie mieszkańców za tak wysoki wzrost skierowane jest pod adresem wodociągów, w związku z czym ponownie wyjaśniamy iż nowe od 1.II.1991 r. uchwalone przez Radę Miejską opłaty za zimną wodę dla gospodarstw domowych wzrosły w stosunku do poprzednio obowiązujących o 70%.

Ustalenie tak bardzo wysokich opłat przez ZSM jest dla nas niezrozumiałe i sądzimy, że powinny być ponownie przeanalizowane. Zużycie wody przez 1 mieszkańca wynikające ze stawki opłaty wyszczególnionej w nowych czynszach w stosunku do opłaty ustalonej przez Radę Miejską wynosi średnio około 14 m^3 w miesiącu czyli około 460 l/M x dobę co jest wielkością absurdalną. Jeżeli nawet w niektórych budynkach w których z powodu przecieków i marnotrawstwa wody zużycie sięga takich wielkości to na pewno są to wypadki sporadyczne i nie można ustalać takich opłat dla wszystkich odbiorców wody.

Przeanalizowaliśmy zużycie wody w wytypowanych budynkach i stwierdzamy, iż są one bardzo różne od 6 — 12 m^3 wody na 1 mieszkańca w skali miesiąca.

Dlatego ponownie proponujemy Spółdzielni Mieszkaniowej do czasu zainstalowania wodomierzy mieszkaniowych przyjąć system rozliczeń indywidualny dla poszczególnych budynków lub klatek na podstawie wskazań wodomierzy domowych wg których opłatę za wodę nalicza PWiK dla ZSM.

W dyskusjach o marnotrawstwie wody często nie rozróżnia się strat na sieciach zewnętrznych, które obciążają wynik ekonomiczny działalności PWiK (jest to woda nie sprzedana) oraz strat na instalacjach wewnętrznych za wodomierzem.

Wyniki badań przeprowadzonych przez Instytut Inżynierii Ochrony Środowiska Politechniki Wrocławskiej na wytypowanych osiedlach wykazały, że w przeciętnych warunkach średni w roku poziom dobowej objętości strat wody spowodowanych przeciekami z nieszczelnych przyborów sanitarnych głównie spłuczek ustępowych można było ocenić na 35 — 56% (80 — 114 l/M.d) w stosunku do całkowitego dobowego poboru.

Systematyczne kontrole i przeprowadzane naprawy przez ekipy Spółdzielni Mieszkaniowej we Wrocławiu spowodowały obniżenie średniej dobowej objętości strat wody o ok. 50% do 57 l/M.d.

Wg badań przeprowadzonych w 1988 r. oraz wysuniętych wniosków wartości racjonalnego poboru wody powinny się mieścić w granicach 160 — 210 l/M.d. w zależności od wyposażenia mieszkania w tym: 15 — 20% stanowią straty spowodowane marnotrawstwem i przeciekami co jest zgodne z doniesieniami z literatury zagranicznej.

Racjonalne zużycie wody w niektórych państwach jest wymuszane przez stosowanie specjalnych kranów z wypływem w kształcie strumienia jak w natrysku oraz spłuczek z regulacją objętości wypływu wody.

Bardzo istotnym problemem jest marnotrawstwo wody w instalacji ciepłej wody, na skutek niewłaściwie działających urządzeń. Powoduje to konieczność spuszczania wody do kanalizacji w oczekiwaniu na wypływ wody o odpowiedniej temperaturze. W odpowiedzi autorowi artykułu "Dlaczego woda drożeje", wyjaśniam że zużycie wody w ostatnich latach w Zielonej Górze znacznie się zmniejszyło zwłaszcza przez przemysł. W I kwartale br. zużycie przez gospodarstwa domowe wynosiło 216 l/M.d. łącznie z przemysłem 323 l/M.d.

W latach 80–tych w ramach praktyki studentów WSInż. wykonano badania jednostkowego zużycia wody w wytypowanych przez PWiK budynkach. Istotnie w jednym budynku w starej zabudowie w śródmieściu zużycie wyniosło 600 l/M.d.

Dane z badań zostały przekazane Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które następnie przystąpiło do przeglądu instalacji wewnętrznych w budynkach. W przeciwieństwie bowiem do Spółdzielni Mieszkaniowej, PGKiM nalicza opłatę za wodę wg ryczałtów ustalonych dla każdego rodzaju wyposażenia mieszkania Zarządzeniem MGKiP z dnia 21.06.1989 r. w sprawie przeciętnych norm zużycia wody.

Zużycie wody ponad ustalone wielkości w.w. Zarządzeniem obciąża koszty PGKiM, które zainteresowane jest likwidacją marnotrawstwa wody o czym świadczy chociażby wypowiedź dyrektora tego przedsiębiorstwa "PGKiM wydaje wojnę marnotrawstwu wody". (Gazeta Lubuska z dn. 21.05.91 r.)

Dla ograniczenia marnotrawstwa wody na sieciach zewnętrznych z powodu wycieków podczas awarii lub nieszczelności armatury w przedsiębiorstwie naszym działa całodobowe pogotowie wod-kan. (nr tel. 994 i 228-09), którego zadaniem jest przyjmowanie zgłoszeń jak i zabezpieczenie miejsca awarii. Niezwłocznie reagujemy na wszystkie zgłoszenia, notatki w prasie i staramy się jak najszybciej przystępować do likwidacji uszkodzeń sieci. Dużą pomoc stanowią liczne zgłoszenia mieszkańców miasta o wyciekach wody za co dziękujemy i prosimy o dalszą współpracę.

Autora wspomnianego artykułu w imieniu "gburowatego osobnika" przepraszam i zapewniam, że postępowanie takie w przyszłości nie będzie miało miejsca. Jednocześnie przypominam, że przyczyną wycieku w Szkole Podstawowej nr 10 w 1986 r. były nieszczelności urządzeń wodociągowych na terenie Szpitala Wojewódzkiego. PWiK wykonało wówczas szereg prób szczelności pobliskich sieci rozdzielczych i nie wykryło nieszczelności — bo takich nie było i wcale nie uroczyście ale ze smutkiem stwierdziło wraz z powołanymi ekspertami, że nie znana jest przyczyna wycieku, a problem nadal pozostał do rozwiązania.

Na sieciach wodociągowych występują awarie z różną częstotliwością a największe nasilenie obserwuje się w okresie jesienno–zimowym i wiosennym. Przyczyny są różne: zmęczenie materiału, niewłaściwe wykonawstwo, uszkodzenia mechaniczne (pęknięcia i złamania wywołane pracą maszyn budowlanych, osiadaniem gruntu lub uderzeniami hydraulicznymi). Z analizy uszkodzeń za rok ubiegły wynika, że wśród różnego rodzaju uszkodzeń przeważały uszkodzenia złącz — 45% oraz uszkodzenia mechaniczne ok. 42%.

Powracając do głównego tematu artykułu "Dlaczego woda drożeje" pragnę zapewnić, że kalkulacja ceny wody jest sporządzona rzetelnie z pełną świadomością o konsekwencjach związanych z jej zawyżeniem.

Podstawą ustalania jest zapotrzebowanie wody przez miasto i związne z tym koszty jak: energia, amortyzacja, materiały, paliwa, płace, podatki, obligatoryjne opłaty. Szczegółowe kalkulacje na poszczególne pozycje kosztów były wnikliwie analizowane przez Zarząd Miasta, Komisję Radnych oraz na Sesji Rady Miejskiej.

Opłata za wodę obowiązująca w Zielonej Górze od 1.02. br. w przeciwieństwie do lat poprzednich, jest o wiele niższa niż w porównywalnych pod względem typu ujęcia i technologii uzdatniania wodociągach w kraju co jest wynikiem wprowadzenia oszczędnej gospodarki energetycznej i materiałowej.

Nie mniej stwierdzić należy iż ostatnie podwyżki cen energii o 25%, a co się z tym wiąże w najbliższym okresie wzrost cen materiałów i paliw oraz coraz większe potrzeby w zakresie modernizacji mogą spowodować konieczność ponownej kalkulacji ceny. Bardzo ważnym i trudnym zagadnieniem jest proces technologiczny i jakość wody zwłaszcza właściwości organoleptyczne. Rozważa się możliwości zastosowania urządzeń do zredukowania ilości związków organicznych występujących w wodzie surowej, zastosowania procesu infiltracji, regeneracji bądź zastosowania nowego węgla aktywnego. Dlatego wdzięczni jesteśmy za sugestię autora artykułu "Dlaczego woda drożeje" i oczekujemy od zainteresowanych tematem specjalistów z WSInż i innych ośrodków nie tylko ciągłej krytyki, ale współpracy, doradztwa, ażeby wspólnym wysiłkiem rozwiązać problem wody w Zielonej Górze.

Dyrektor PWiK
mgr inż. Beata Jilek

GAZETA NOWA
BUSINESS
24/1991 Redaguje: MACIEJ SZAFRAŃSKI

Walka profesora z popiwkiem

K.A.PIJAROWSKI: — Panie Profesorze, należy Pan do nielicznego w kraju grona ekonomistów będących w pełni przekonanych o błędzie jaki popełnia nasz obecny rząd, polegającym na obstawaniu przy teorii, że zniesienie tzw. "popiwku" uwolni w Polsce proces hiperinflacji.

Prof. S.KUROWSKI: — Mój nieco odmienny stosunek do tzw. "popiwku", czyli karnego podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń, prezentuję już od ubiegłego roku, kiedy to formalnie powstawał nowy system gospodarki rynkowej w Polsce. Wtedy, wraz z gronem innych ekonomistów uznaliśmy, że urynkowienie, którego fundamentem ma być liberalizacja cen, powinno objąć również i cenę pracy, czyli płacę. Tak więc, jeżeli ceny towarów i usług są uwolnione od limitowania i ustawiania przez państwo, to również cena podstawowej usługi jaką jest praca, powinna być uwolniona i nie normowana żadnymi skrępowaniami.

K.A.PIJAROWSKI: — To jest uzasadnienie teoretyczne. A co z praktyką?

Prof. S.KUROWSKI: — Ci, którzy twierdzą, że tzw. "popiwek" jest zaporą przeciwko inflacji czy hiperinflacji, uzasadniają swe stanowisko twierdzeniem, że właśnie kanałem płacowym pieniądz dostaje się do gospodarki i powoduje inflację. Pobieżny nawet ogląd statystyki gospodarczej pokazuje, że nie można wykazać w sposób jednoznaczny, iż płace są czynnikiem inflacyjnym. Po zestawieniu wskaźników wzrostu płac i wskaźników wzrostu cen w poszczególnych miesiącach, trzeba stwierdzić, nie ma korelacji między wskaźnikami wzrostu płac i wskaźnikami wzrostu cen. Z tego wynika, że wzrost płac nie przenosi się na wzrost cen w sposób bezpośredni lub w sposób jakiś usystematyzowany. Są miesiące, w których nastąpił wzrost cen bez wzrostu płac, a nawet przy spadku płac.

K.A.PIJAROWSKI: — Czy mógłby Pan Profesor skomentować taki wynik analizy statystycznej?

Prof. S.KUROWSKI: — Wysokie wskaźniki wzrostu cen w poszczególnych miesiącach ubiegłego roku były spowodowane nie wypływem pieniądza na rynek — dodatkowym czy wzmożonym kanałem płacowym, lecz były spowodowane głównie korektami cen z poprzedniego okresu, wynikającymi z faktu, że cofnięto dotacje. Cofnięcie dotacji i podniesienie cen było jak najbardziej słuszne. Operacja taka prowadzi do sytuacji, w której uwolnione ceny mogą pełnić funkcję informacji rynkowej. Jest to jednak inflacja korekcyjna, a nie inflacja bezpośrednia lub pośrednia związana z jakimś ruchem płac. To można wykazać na przykładach poszczególnych miesięcy. Jest jeszcze jedna argumentacja przemawiająca za usunięciem tego karnego podatku, jakim jest "popiwek".

Spójrzmy na stan naszej gospodarki. Stan faktyczny jest taki, że są wolne moce produkcyjne, są zapasy towarów gotowych w magazynach fabrycznych, jest nadwyżka twardej waluty i jest nadwyżka żywności. Otóż, te cztery okoliczności, te cztery rezerwy towarowe, powodują, że dodatkowy wypływ pieniądza na rynek spowodowany zniesieniem "popiwku" nie napotka na barierę podaży. Jeżeli nie napotka na barierę podaży, to tym samym nie spowoduje inflacji. Reasumując to wszystko, twierdzę, że jeżeli uwolnimy płace, to nie spowoduje to znacznego wzrostu cen.

Rozmawiał: Krzysztof A.Pijarowski

Od redakcji: Tym tekstem chcielibyśmy rozpocząć na naszych łamach dyskusję na temat "popiwku". Czy powinien być on stosowany, co by się stało, gdyby przestał on funkcjonować z dnia na dzień, jakie metody proponują państwo na rozwiązanie ewentualnych problemów, które powstaną z chwilą sztucznego ograniczania płac. Redakcja Biznesu zaprasza do wypowiedzi!

Dekalog prywatyzacji

Szanse dla restrukturyzacji — ostrożnie z prywatyzacją kapitałową.

Prywatyzacja nie powinna szkodzić restrukturyzacji poprzez jałowe absorbowanie przez budżet zasobów prywatnego kapitału. Drenowanie rynku kapitałowego dla samego tylko przeniesienia praw własności (sprzedaż dużych przedsiębiorstw) nie ma sensu, a nawet ogranicza możliwości dokonania procesu restrukturyzacji. Pojawia się niebezpieczeństwo, że środki uzyskane z prywatyzacji przez budżet mogą stać się obiektem przetargu politycznego i pretekstem do rozmiękczania systemu finansowego (ustawa z 13.07.1990 r. czyni odpowiedzialnym Sejm za redystrybucję dochodów ze sprzedaży majątku państwa). Prywatyzacja o charakterze kapitałowym ma sens ekonomiczny tylko wówczas, gdy daje dodatkowe korzyści — ustanawia aktywnych właścicieli (strategiczni inwestorzy) mogących przejąć efektywną kontrolę nad firmą.

Przedruk za "L" Biuletynem Kongresu Liberalno-Demokratycznego.

Co to jest leasing?

Leasing jest formą obrotu gospodarczego środkami trwałymi, odbiegającą od trzech form podstawowych, czyli kupna — sprzedaży, dzierżawy i najmu.

Jego istota wyraża się w tym, że zamiast kupna pojawia się możliwość dzierżawienia lub wynajmowania środków trwałych, którą oferują przedsiębiorstwa zajmujące się nie tylko pośrednictwem w tym zakresie, ale przede wszystkim finansowaniem tych operacji.

Leasing jest również specyficzną formą finansowania inwestycji, umożliwiającą przedsiębiorstwu uzyskanie potrzebnych dóbr mniejszym nakładem środków. Nazwa pochodzi od słów:
lease — dzierżawa, wydzierżawiać
lessee — dzierżawca
leasing — dzierżawienie

W krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej leasingowa forma obrotu nabiera szczególnych rozmiarów. Wiąże się to między innymi z tym, że zapewnia ona przedsiębiorstwu nie tylko większą płynność kapitału, ale także korzyści podatkowe, jeżeli płacony z tytułu leasingu czynsz staje się jednym z elementów kosztów przedsiębiorstwa.

Gwarantuje ona także przedsiębiorstwu udzielającemu leasingu, tzw. leasingodawcy, wpływy z tytułu czynszu, odsetek. A w sytuacjach, gdy leasingodawca jest jednocześnie wytwórcą urządzeń oddawanych w leasingu — związanie leasingobiorcy komisem.

Istotna różnica między leasingiem a kredytem czy pożyczką polega na tym, że leasingobiorca nie jest zainteresowany posiadaniem kapitału, lecz przede wszystkim fizycznym korzystaniem z określonych rzeczy. W związku z tym leasingobiorcą może być każdy, kto zamierza inwestować, a nie dysponuje kapitałem niezbędnym na kupno potrzebnych dóbr inwestycyjnych (urządzeń, wyposażenia).

Uczestnikami umów leasingowych mogą być różne podmioty gospodarcze: firmy specjalizujące się w działalności leasingowej, producenci, których produkty stanowią przedmiot umowy, banki — szczególnie inwestycyjne.

Przedmiotem umowy mogą być nie tylko ruchomości i nieruchomości, ale także różnego rodzaju urządzenia używane i nowo wyprodukowane.

opr. Alicja Jędrzejczak

Ekologia to biznes

Biznesmeni zmieniają poglądy na ochronę środowiska naturalnego. Do niedawna dominował pogląd, że taka ochrona to dodatkowy wzrost kosztów inwestycyjnych i siłą rzeczy mniejsze dochody. Obecnie zaczyna przeważać opinia, że na ekologii można dobrze zarobić, że to jest ukryta żyła złota.

Takie stanowisko zajmuje m.in. 43-letni szwajcarski biznesmen, Stephan Schmidheiny, uczestnik panelu dyskusyjnego wielkich przemysłowców zachodnich, którzy zebrali się niedawno w największym porcie świata, Rotterdamie, by omówić tę kwestię.

S. Schmidheiny pochodzi z bogatej od pokoleń rodziny szwajcarskiej, która karierę rozpoczęła od produkcji cegieł, obecnie jest światowym potentatem w dziedzinie produkcji materiałów budowlanych wszelkiego rodzaju. Czasopismo "Forbes Business" szacuje majątek tego koncernu na 3 mld dolarów.

"Uważam, że ochrona środowiska naturalnego — oświadczył przemysłowiec w wywiadzie prasowym w czasie trwania konferencji w Rotterdamie — jest najlepszą w naszych czasach dziedziną do inwestycji, najsilniejszą tendencją w biznesie".

Jego zdaniem, na przełomie bieżącego stulecia nie będzie raportu z dorocznej działalności rad nadzorczych koncernów, w którym nie zostaną uwzględnione problemy ekologiczne przedsiębiorstw.

Uczestnicy rotterdamskiego spotkania przygotowali projekt specjalnej deklaracji ludzi biznesu, która zostanie przedłożona w 1992 roku na międzynarodowej konferencji, poświęconej problemom ochrony środowiska naturalnego. Odbędzie się ona w Brazylii pod egidą ONZ.

S. Schmidheiny, dysponujący 80% akcji towarzystwa "Leica", forsuje obecnie produkcję aparatury pomiarowej, stosowanej w ekologii.

(PAP)

Rosjanie handlujący w centrum Zielonej Góry *Fot. Marek*

Kasa nie wyda, bo nie ma

Kondycja ekonomiczna wielu firm znajduje się w opłakanym stanie. Przestało nas to nawet dziwić. W wielu środowiskach (szczególnie małomiasteczkowych, czy gminnych) trwa nawet od pewnego czasu swoista giełda. W domach, piwiarniach i na ulicach, ludzie zastanawiają się, ile to jeszcze tygodni dzieli firmę x czy y od upadłości. Wiele w tych "notowaniach" przesady i straszenia, ale często też i prawdy.

Czasem zupełnie niespodziewanie dowiadujemy się, że nawet sprywatyzowane przedsiębiorstwo znalazło się w nieciekawej sytuacji. Niedawno przekonał się o tym jeden z klientów "Interkastoru" w Połupinie.

Swego czasu zgłosił się on z nowym akumulatorem w celu jego fachowego naładowania. Wymaga tego producent, chcąc uniknąć ewentualnych reklamacji i awarii z winy nabywcy.

Usługę wykonano sprawnie i terminowo. Nasz klient zgłosił się po odbiór akumulatora, ale wcześniej udał się do kasy z zapłatą 172 tysięcy zł. Kasjerka poprosiła o drobne. Klient sądził, że brak jej banknotów poniżej 200 tysięcy. Zdumiał się bardzo, gdy okazało się, że w kasie w ogóle nie ma reszty, gdyż brak jest gotówki.

(Mes)

Rys. Mirosław Hajnos

AS SEKRETARKA

Ukazało się nowe, profesjonalne, jedyne na polskim rynku wydawniczym pismo dla sekretarek i asystentek. Jego głównym celem jest dostarczenie czytelnikom fachowej informacji służącej rozwijaniu kompetencji zawodowych odpowiadających europejskim standardom oraz podnoszenia prestiżu tej bardzo licznej grupy zawodowej.

Redakcja "As Sekretarki" pośredniczy bezpłatnie poszukiwaniu pracy dla sekretarek oraz prowadzi profesjonalne kursy pod nazwą "Szkoła dla Sekretarek".

Wszyscy pożyczamy naszej policji!

Niedawno miałem okazję wysłuchać żalów pewnego policjanta, który współtowarzyszył mi w kolejce do badania stanu technicznego samochodu. Dopiero co przesiadł się ze służbowego do prywatnego, ale nie zdążył się jeszcze uspokoić po służbie. Co go tak zdenerwowało?

W pewnej wsi doszło do drobnego zaboru prywatnego mienia. Poszkodowany zatelefonował na policję z prośbą o interwencję. Ułatwieniem dla funkcjonariuszy miało być to, że sprawca był dobrze znany. W dodatku nie "wyparował" jeszcze z terenu wioski. Wszystko więc jakby zostało załatwione poza jednym... Policja nie miała paliwa, ani na paliwo.

Poszkodowany zgłosił więc inicjatywę, że jak tylko funkcjonariusze zdołają dojechać na miejsce, choćby na rezerwie, pożyczy im benzynę i nawet... niespecjalnie się trzeba spieszyć z jej oddaniem. "Przywieziecie przy okazji" — stwierdził zdesperowany obywatel.

(Mes)

Kredyt dla odważnych

Societe Generale Elsaersische Bank. Frankfurt nad Menem.

Najmniejsza kwota do pożyczenia — to DEM 500.000. Oprocentowanie można stosować stałe i zmienne, w zależności od życzenia kredytobiorcy. Przy pobieraniu kredytu trzeba się liczyć z opłatami prowizji:
— prowizja przygotowawcza — 0,25%, od nie wykorzystanego salda udzielonego kredytu;
— prowizja administracyjna — 0,25% podzielone przez liczbę lat kredytowania, od kwoty każdego kredytu indywidualnego.

Umowy kredytowe można zawierać do 5 czerwca 1992 roku.

Kreditanstalt für Wiederaufban. Frankfurt/M

Jak w poprzednim przypadku, minimalna kwota kredytu wynosi DEM 500 tysięcy. Oprocentowanie wyliczane według specjalnej stawki. W chwili otrzymania informacji, wynosiło ono 9,70%.

Prowizje do zapłacenia:
— przygotowawcza — 0,375%, od nie wykorzystanego salda udzielonego kredytu;
— administracyjna — 0,1%, od kwoty każdego kredytu indywidualnego.

Umowy można zawierać tylko do końca tego roku.

Linia kredytowa Berliner Handels und Frankfurter Bank (BHF Bank).

W poprzednich dwóch przypadkach nie mieliśmy do czynienia ze specjalnymi życzeniami kredytodawcy, co do wykorzystania pieniędzy. Tym razem tak jest. Celem kredytu jest import z Niemiec środków produkcji oraz usług związanych z realizacją kompletnych obiektów. Warunki:
— waluta kredytu: marka niemiecka;
— wartość indywidualnego kredytu: minimum DEM 1 mln;
— okres kredytowania — 5 lat, spłaty w dziesięciu równych, półrocznych ratach kapitałowych;
— oprocentowanie: ustalone jest bądź na podstawie zmiennej stopy procentowej (około 9%), bądź też stałej stopy procentowej, ustalanej dla indywidualnego kontraktu przez BHF Bank, powiększonej o marżę banku PeKaO SA (1-3%). W ostatecznym koszcie trzeba też uwzględnić ubezpieczenie Hermesa (około 4% wartości kredytu) i prowizję banków.

W Polsce, wszelkich i wyczerpujących informacji na temat kredytowania powinny udzielić:
— Bank Handlowy w Warszawie, ul. Chałubińskiego 8, tel 300-118,
— Bank PeKaO SA, Warszawa, ul. Traugutta 9/11, tel 26-99-02.

Zakończyliśmy prezentację kredytów w ramach gwarancji Hermes Kreditversicherungs AG w Hamburgu. Za tydzień o kredytach w ramach programu rządu Stanów Zjednoczonych.

(Mes)

Oczy by chciały-portfel pusty

Korespondencja z Międzynarodowych Targów Poznańskich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Na tegorocznych targach doszło do istotnego złamania propozycji. Jeszcze w ubiegłym roku eskpozycja radziecka zajmowała 3.500 m kw. powierzchni. W tym roku niespełna 300 m. Wprost proporcjonalnie oddaje to stan naszej wymiany handlowej. Wielu obserwatorów biadoli i załamuje ręce, ale są też tacy, którzy cieszą się, że w ogóle nie zabrakło Rosjan i traktują ich tegoroczną ofertę bardzo poważnie — jako bazę do szybkiego rozbudowania wymiany, ale już na całkiem innych zasadach.

W tym roku największe ekspozycje przygotowały Niemcy (prawie 20 tys. m kw) i Austria (4,6 tys. m kw.).

Zwiedzający, jak zawsze znajdują się w stanie skrajnego konsumpcyjnego podniecenia. Przeradza się to czasem w złość, z powodu chudego portfela. A drażniony jest on skutecznie choćby przez Amerykanów z General Motors. Prezentowane modele Chevroletów i innych pojazdów "nie z tej ziemi", przykuwają uwagę tysięcy ludzi. Wystawie skutecznie sekunduje zespół jazzu tradycyjnego.

Mniej rozrzutni są Francuzi, ale za to poziom techniczny stoiska Renault — zachwyca. Nie można przejść obojętnie obok ich stoiska. Dlatego trudno się dziwić, że tam właśnie dojrzałem także przedstawiciela naszego wydawcy.

Biorąc pod uwagę słowa naszego wicepremiera, udałem się do stoiska informacyjnego EWG. Oczywiście już sam fakt jego istnienia można odnotować pozytywnie. Nic jednak ponadto. Niewiele konkretnych informacji i stos przestarzałych broszur. Żadnych nowości. Wyraźnie wyczuwa się klimat oczekiwania na podpisanie konkretnych umów, które pozwolą Polsce i Węgrom (bo o tych krajach najczęściej się pisze w wydawnictwach EWG-owskich) na zaistnienie rynkowe w krajach wysoko rozwiniętych. Mało kto jednak wyraźnie mówi o pracy i wyrzeczeniach, jakie czekają nas na tej drodze.

Maciej Szafrański

Rządowy program rozwoju konkurencji

Podstawowym elementem polityki gospodarczej rządu w procesie tworzenia gospodarki rynkowej jest ochrona i promowanie konkurencji — stwierdza projekt przyjętego przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rządowego programu rozwoju konkurencji w latach 1991–93. Za główne przeszkody w realizacji polityki rozwoju konkurencji dokument ten uznaje niedorozwój stosunków rynkowych w polskiej gospodarce.

Administracyjne ściganie praktyk monopolistycznych — powiedziała prezes Urzędu Antymonopolowego Anna Fornalczyk — jest potrzebne, ale mało skuteczne. Najlepiej problem ten regulowany jest przez rynek — o czym świadczy choćby przykład FSO.

Bariery tworzenia konkurencji to m.in. nadmierna koncentracja produkcji, niestabilny system prawny, oraz dominacja własności państwowej, której towarzyszy niewielkie zainteresowanie pracowników poprawą efektywności gospodarowania oraz skromne zasoby wewnętrznych oszczędności.

Polityka rozwoju konkurencji musi zmierzać w kierunku znoszenia tych barier i jest ona, na co wskazują przykłady wielu państw zachodnich — mówi A. Fornalczyk — ważną dziedziną interwencjonizmu państwowego.

Realizacja rozwoju konkurencji polegać powinna na prowadzeniu odpowiedniej polityki antymonopolowej, liberalizacji importu i prywatyzacji gospodarki.

Polityka antymonopolowa tworząc konkurencyjny rynek musi skutecznie zwalczać monopole, administracyjnie utworzone dla potrzeb centralnego sterowania gospodarką, bowiem po systemie nakazowo-rozdzielczym odziedziczyliśmy obecny poziom koncentracji produkcji. Podążać za tym powinno dzielenie wielozakładowych, nieefektywnych przedsiębiorstw na mniejsze jednostki, a także kontrola powstawania, przekształcenia i łączenia podmiotów gospodarczych.

W najbliższych latach trudno oczekiwać, by źródłem konkurencji stała się na naszym rynku rywalizacja krajowych producentów. Stąd potrzeba otwarcia gospodarki dla poddawania producentów presji konkurencji międzynarodowej.

(PAP)

Zgromadzenie wspólników spółki występujących pod firmą Ośrodek Kształcenia, Usług i Turystyki „TESE" spółka z o.o. na mocy swej uchwały objętej protokołem notarialnym z dnia 15 maja 1991 roku, Nr A Nr 1055—1991 postanowiło

ROZWIĄZAĆ SPÓŁKĘ I OGŁOSIĆ OTWARCIE JEJ LIKWIDACJI

Wzywa się wszystkich wierzycieli spółki, aby na ręce likwidatorów zgłosili swe wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty otrzymania ogłoszenia.

Niniejsze ogłoszenie jest ogłoszeniem pierwszym.

236-Zg

URZĄD MIASTA I GMINY W SŁAWIE
ul. II. Pobożnego 10
ogłasza

przetarg ograniczony

na sprzedaż:
— KLUBU we wsi Krążkowo o pow. użytkowej 100 m kw. Cena wywoławcza 150 mln zł.

Wadium w wysokości 3 mln zł płatne w kasie Urzędu Miasta i Gminy Sława najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00. Przetarg odbędzie się 19 czerwca 1991 r. o godz. 10.00 w siedzibie urzędu. Klucze od klubu znajdują się u sołtysa wsi Krążkowo nr 74, tel. 30. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

817-AK

KOMORNIK SĄDU REJONOWEGO
REWIRU II
w Zielonej Górze, pl. Słowiański 2 p. 110

ZAWIADAMIA

że w dniu 14.06.1991 r. o godz. 13.00 w Zielonej Górze w kancelarii komornika, pl.Słowiański 2 p. 110 odbędzie się w trybie art. 867 kpc

II LICYTACJA

ruchomości należących do KPUP „KOMBUD" Zielona Góra, pl. Matejki 4 i składających się z:

VCR Samsung — 3.780.000 zł, VCR Anitech — 3.900.000 zł, zegarki na rękę — 18 szt. — 123.600 zł, zapalniczki — 60 szt. — 3.400 zł.

Cena wywoławcza stanowi 50 proc. wartości oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej.

819-AK

SPRZEDAŻ

SPRĘŻARKĘ i pompę elektryczną — sprzedam. Zielona Góra, tel. 229-60. 215-Z

DOM do rozbiórki z działką budowlaną 1000 m kw. z materiałami budowlanymi w Czerwieńsku — 37 mln zł — sprzedam. Zielona Góra, Porzeczkowa 28/5. 234-Z

PÓŁ TKALNI (grunt, budynki z c.o., siła, krosna tkackie, snowadło, cewiarki) po rozruchu w Cigacicach. Przędzę bawełnianą, zgrzewarkę w cz. overlock 5-nitkowy. Zielona Góra, tel. 29-102. 230-Z

SPRZEDAM akordeon. Głogów 33-22-18 godz. 9.00—14.00. 3223-C

WYPOSAŻENIE sklepu masarskiego — sprzedam. Głogów, Orbitalna 39/2, po 18.00. 3222-C

FIRMA IMPORTOWA WILCZYŃSKI
Głogów, Słowiańska 21, tel. 33-53-91
sprzeda każdą ilość
napoi Orangeu 0,2 l w cenie od 1.950 zł/szt.
ciasta w szerokim asortymencie
(keksy, babki, podkłady, placki, rolady czekoladowe, inne)
w cenie od 11.000 zł
Przy zakupie w ilościach kontenerowych
transport bezpłatny
3216-C

SKLEP spożywczo-wędliniarski z pełnym wyposażeniem — sprzedam. Głogów, Świerczewskiego 28, tel. 33-30-61 lub 33-45-37 po 19.00. 3225-C

SPRZEDAM nowy na gwarancji automat do lodów, samochód fiat 125p 1986 oraz przyczepę towarową N-410 B, Głogów 33-55-29 w godz. 10.00—18.00. 3217-C

AUTOALARMY silikon R 4 A hurt — gwarancja tanio 34-47-63 Warszawa (9.00—14.00). AK-814

WTRYSKARKI KUASY automat Wrocław 24-98-56, Warszawa 642-32-75. AK-815

WAGI uchylne, dziesiętne, szalkowe, odważniki. Nowa Sól, Chrobrego 9. 2860-Z

HURTOWNIA KASET MAGNETOFONOWYCH NAGRANYCH, DOM HANDLOWY HERMES — CEPELIA — wejście od ul. Kupieckiej — Zielona Góra. 170-Z

KURKI ASTRA S w czerwcu wiek 6—10 tygodni. Żodyń 52A, tel. 13 — Siedlec, k. Wolsztyna. 2761-Z

KUPNO

PALETY EUR — kupię. Gorzów, tel. 250-51 wew. 61. 585-Zb

KUPIĘ judaika — stare książki, srebrne wyroby. Głogów, tel. 33-88-35. 14-GŁ

USŁUGI

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS...
ANTENY SATELITARNE
— sprawnie i tanio !!! —
ZIELONA GÓRA, TEL. 648-34

DORAŹNA opieka nad dzieckiem, osobą chorą, drobne naprawy, sprzątanie — na zlecenie. Zielona Góra, tel. 646-49 wtorek, 8.30—9.30, czwartek, piątek 16.00—21.00. 51-Z

ZAMKI, tapicerka drzwi, blokady. Głogów, tel. 33-51-34. 3166-C

ZAMKI, żaluzje, tapicerka drzwi. Gorzów Wlkp., tel. 320-165. 578-Zb

ODCHUDZANIE komputerowe. Zdrowe, szybkie, skuteczne. Żary, Praktyczna Pani, Rossenbergów 1, tel. 77-83. 110-Za

UKŁADANIE boazerii. Głogów, tel. 33-80-82, po 18.00. 3164-C

REKLAMY ŚWIETLNE — komputerowe — V-Electronics, Zielona Góra, tel. 667-55. 200-Z

„ALARM" — zabezpieczenie mieszkań, biur, sklepów. Zielona Góra, tel. 642-57. 212-Z

AGENCJA „Usługa" przyjmuje zgłoszenia o wolnych miejscach w samochodach wyjeżdżających za granicę lub chcących z nich skorzystać. Zielona Góra, tel. 608-31 do 22.00. 232-Z

AUTO-MOTO

FIATA 238 osobowo-towarowy, 80 rok — sprzedam. Głogów, 33-59-14. 3207-C

TARPANA furgon 1978 — sprzedam. Świebodzin, tel. 226-55 po 15.00. 152-Z

ŻUKA A 11 z dużą ilością części zamiennych — sprzedam. Zielona Góra, tel. 649-59 wew. 230 od 7.00 do 15.00, 600-11 po godz. 16.00. 157-Zg

SAMOCHODY ciężarowe STAR, samochody ciężarowe i autobusy JELCZ — nowe, gwarancja, serwis — bonifikata, części zamienne — sprzedaż w Zielonej Górze, Zacisze 16, tel. 649-59 wew. 239. 156-Zg

HONDĘ — preludę 1988 — sprzedam. Z.G., tel. 621-52, po 15.00. 221-Z

LOKALE

DOMEK letniskowy nad jeziorem Sławskim typu Krokus — sprzedam. Nowa Sól, 32-50. 237-Z

WYNAJMĘ lokal na sklep, magazyny, hurtownię, uprawę pieczarek. Głogów 33-22-18 godz. 9.00—14.00. 3224-C

PRACA

UCZCIWE małżeństwo (renciści) wiek i wykształcenie średnie, prawo jazdy, FSO 125p — pilnie podejmie każdą pracę. Tel. Z.G. 648-49. 214-Z

ZAMIANY

ZAMIENIĘ działkę własnościową 958 m. kw. wylane ławy, materiał, w miejscowości podgórskiej — Janowice Wielkie, k. Jeleniej Góry na podobną w Zielonej Górze lub sprzedam. Oferty „Gazeta Nowa" dla 220-Z. 220-Z

MEDYCZNE

BEZBOLESNE leczenie, usuwanie zębów w narkozie. Nowa Sól, tel. 77-403. 149-P

USG
- najnowocześniejsza diagnostyka komputerowa SERCA, jamy brzusznej i narządów rodnych, CIĄŻY, tarczycy.
NOWOŚĆ - GASTROSKOPIA:
badanie przełyku, żołądka, dwunastnicy.
Zielona Góra,
al. Wojska Polskiego 46/3,
rejestracja wyłącznie telefoniczna
724-95.
Po 15.00 tel. 66-888
2122-Z

MATRYMONIALNE

Zespół Biur Matrymonialnych
HALSZKA®
ŻARY skrytka 12
poleca wielkie ilości ofert krajowych, zagranicznych. Działamy 10 lat.
Pomogliśmy tysiącom samotnych.
114 - P

EXPRESS

GARAŻ do wynajęcia w Raculce, płatne za rok z góry. Zielona Góra, tel. 293-96. 245-Zg

PILNIE sprzedam dużą, nową szafę chłodniczą, monetę z papieżem 1.000 zł i 10.0000 zł. Zielona Góra, Władysława IV 14/17. 248-ZG

ZAKŁAD STOLARSKI świadczy usługi w zakresie wykonania boazerii z powierzonego oraz własnego materiału. Cena 30—50 tys./m kw. Leśniów Wielki 17. 257-Z

SZCZENIĘTA rottwellery — sprzedam. Zielona Góra, tel. 229-93. 251-Z

PRALKĘ automatyczną niemiecką (typu Diana) sprzedam. Zielona Góra, Francuska 1/8, po 15.00. 252-Z

MASZYNĘ kuśnierską — sprzedam. Zielona Góra, Wyspiańskiego 34/8. 255-Z

KUPIĘ lub wynajmę M-2, M-3. Zielona Góra, 220-15. 244-Z

PLAC SKŁADOWY. Do wynajęcia w Gorzowie. Tel. 321-514. 603-Zb

PECET - Serwice
ul. Kupiecka 21 tel. 59 75
w Zielonej Gorze
poleca
program komputerowy do prowadzenia
KSIĘGI PODATKOWEJ
autoryzowany przez specjalistów d/s podatków
Informacje w godz. 11 - 14

Firma
MALAK'S HOF
— Systemy komputerowe
ZATRUDNI
ASYSTENTKĘ d/s administracyjno-biurowych.
Oferty: Z. Góra, ul. Chopina 11/13, p. 220, tel. 42-71 w. 515.
246-Zg

CHIŃSKIE
KOSZULKI BAWEŁNIANE
Typu T-shirt
— 12 kolorów,
— w cenie już od 22 tysięcy.
HURT — EX Gorzów,
ul. Nadbrzeżna 17 pok. 12, 16 i 7, tel. 257-17 (od 10.00 do 18.00), tel. 73-862 (po 19.00).
589-Zb

SKLEP ANTYK — kupno — sprzedaż meble, obrazy, porcelana, szkło, srebro oraz inne przedmioty kolekcjonerskie. Nowa Sól, ul. Wojska Polskiego 83, tel. 43-08. 15-NS

MALOWANIE i tapetowanie. Gorzów, tel. 320-165. 602-Zb

TANIO sprzedam budynek mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze z ziemią lub bez. Kłodawa, Gorzowska 23. 253-GG

Przerwa w dopływie prądu

Od 17 do 19.06. w godz. 8.00—15.00 — m. Lipno, Dober.

Od 17 do 19.06. w godz. 8.00—15.00 — Zielona Góra, ul. Liliowa i przyległe.

17.06. w godz. 8.00—15.00 — m. Czerwieńsk, ul. Zielonogórska od pawilonu do Strzeleckiej, Strzelecka, Graniczna, Os. Przy Granicy.

18.06. w godz. 8.00—15.00 m. Czerwieńsk, ul. Łężycka, Spokojna, Akacjowa, Kwiatowa, Kolejowa, część Zielonogórskiej (osiedle).

19.06. w godz. 8.00—15.00 m. Łężyce, Wysokie, Wójciki.

Od 19 do 21.06. w godz. 8.00—15.00 Zielona Góra, ul. Mieczykowa i przyległe.

20.06. w godz. 8.00—15.00 Zielona Góra, ul. Zamkowa, Młyńska, Przy Gazowni, Kupiecka od Bohaterów Westerplatte do Batorego, m. Krępa.

20 i 21.06. w godz. 8.00—15.00 m. Czerwieńsk, ul. Chrobrego, Pl. Bohaterów Stalingradu i przyległe.

22 i 23.06 w godz. 8.00—15.00 Zielona Góra, Os. Raculka, ul. Wrocławska od cmentarza do ul. Struga, m. Racula od str. Zielonej Góry.

B.O.-91

PROGRAMY

TVP SAT PR TV Praga

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości; 9 Wiadomości poranne; 9.10 Domowe przedszkole; 9.35 „Inspektor Gadget" — serial anim. francusko-ameryk.; 10 Język angielski dla dzieci (15); 10.05 Po sześćdziesiątce — mag. dla wszystkich; 10.25 „Bergerac" (3) — „Trucizna" — ang. serial krym.; 11.55 Aktualności telegazety; 12—15.55 **Telewizja Edukacyjna**; 12 „Powiedz mi, dlaczego?" — „Ptaki i gryzonie" — serial USA; 12.30 Z naszych dziejów — Piękno Baroku; 13 Fizyka — Właściwości ciał stałych, cieczy i gazów; 13.30 Cisza i dźwięk (9) — Krzysztof Penderecki; 14.05 Agroszkoła — Jeden dzień najdłuższej wony współczesnej Europy; 14.35 Ziemia — planeta — Himalaje; 15.05 „Bogowie Orientu" — „Panteon hinduski" — film dokumentalny belgijski; 15.55 Program dnia; 16 Wiadomości popołudniowe; 16.10 Videotop; 16.20 Dla młodych widzów Kwant oraz film z serii „Powiedz mi, dlaczego?"; 17.15 Teleexpress; 17.30 Prawo, prawa; 17.45 Podróże na Kresy: Tarnopol; 18.10 „Wychwalajcie mężów sławnych" — film dok.; 18.40 Wywiad z Janem Zamoyskim, sekretarzem Stowarzyszenia Polskich Przemysłowców; 18.50 Magazyn katolicki; 19.15 Dobranoc: „Słoneczna panienka"; 19.30 Wiadomości; 20.05 „Bergerac" (3) — „Trucizna" — ang. serial krym.; 21 Pegaz; 21.30 Interpelacje — Henryk Majewski, minister spraw wewnętrznych; 22.30 Wiadomości wieczorne; 22.45 Turniej Łgarzy — Bogatynia '91; 23.10 BBC — World Service.

PROGRAM II: 7.55—9.00 **Telewizja śniadaniowa**; 7.55 Powitanie; 8 Język niemiecki (15); 8.30 Magazyn tv śniadaniowej — Teleklinika dr. A. Kaszpirowskiego; 9.00 Transmisja obrad Sejmu; 16.45 Powitanie; 17 Teleklinika dr. A. Kaszpirowskiego; 17.30 Magazyn ekologiczny; 18 Program lokalny; 18.30 „Cudowne lata" — serial USA; 19 Magazyn „102" — Adrianna Biedrzyńska; 19.30 „Twarze" — film dok.; 20 Studio Sport; 21 Ekspres reporterów; 21.30 Panorama dnia; 21.45 Sport; 21.55 Studio Teatralne Dwójki: Vaclav Havel „Wernisaż"; 22.40 Wybory Miss Universum — Las Vegas 1991; 23.40 — CNN — Headline News.

TELEWIZJA NIEMIECKA

ARD: 14.02 Hallo Spencer — dla dzieci; 14.30 George; 16.03 Crazy Motor Show; 17.25 Program regionalny; 20.15 Pro und Contra; 21.03 Mensch Meier; 22.30 Tagesthemen.

ZDF: 13.45 Program muzyczny; 16.03 Mino — Ein Junge zwischen zwei Fronten; 17.45 i 18.25 Die fliegenden Aerzte; 20.25 Kaum zu glauben; 21 Der innere Mauer; 23.10 Film (G. Depardieu, M. Jobert).

DFF: 15.35 Fackeln im Sturm; 20 Donnerstag — Gespraech; 21 Sport; 23.20 Die Hinrichtung — film.

TELEWIZJA SATELITARNA

RTL PLUS: 9.10 Film; 11.10 Riskant; 12 Właściwa cena; 12.35 Raport policyjny; 13.10 Der Hammer; 13.35 California Clan; 14.24 Springfield Story; 15.10 Wołanie serca; 15.55 Chips; 16.45 Riskant; 17.10 Der Preis ist heiss; 18 Kobieta warta 6 mln dolarów; 19.20 21 Jump Street; 20.15 Film USA; 22.15 Horror; 0.15 Film USA; 1.35 Der Hammer.

FILM NET: 7 Ten who dared; 9 Battle hymn; 11 Silencers; 13 Longarm; 15 Northstar; 17 Shy people; 19 U2: Rattle and Hum; 21 Just tell what you want; 23 Hideous sun demon — komedia; 1 Bull Durham; 3 Fire and rain — dramat; 5 Maskarada.

SAT 1: 9.05 Szpital; 10.10 Arizona junior — film; 13.35 Bingo; 14.25 Szpital; 15.10 Nachbarn; 15.50 Hrabia rzadko chodzi sam; 16.45 Maki jaż i pistolety; 18.15 Bingo; 18.45 Dobry wieczór, Niemcy; 20 Krypton Faktor; 21 Chiński syndrom — film USA; 23.25 Zwei Companero — western; 1.25 Erben des Fluchs.

SKY ONE: 9.40 Mrs Pepperpot; 10 Card Sharks; 11 Tu Lucy; 11.30 Młodzi lekarze; 12 Śmiały i piękny; 12.20 Młody i niecierpliwy; 13.30 Sprzedaż stulecia; 14 Prawdziwe wyznania; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Żona tygodnia; 16.15 Oczarowana; 18 Different strokes; 18.30 McHale's Navy; 19 Więzy rodzinne; 20 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 W żywym kolorze; 21 Full House; 21.30 M. Brown; 22 China Beach; 23.30 Projektantki; 24 St. Elsewhere; 1 Nocny sąd.

PRO 7: 9.20 Kobra; 10.15 Doogie Howser; 11.15 Die Faelle des Harry Fox; 12.55 Komedia USA; 14.35 Captain Future; 15 Bugs Bunny; 15.40 Lassie; 16.05 Die Waltons; 17 Doogie Howser; 17.25 Komedia; 18.05 Detektiv mit Hexerei; 18.55 Bugs Bunny; 19.25 Die Faelle des Harry Fox; 20.15 Carmen — film hiszp.; 22 Hawai 5:0; 22.35 Film USA; 0.40 Die Zwei.

MTV: 10 MTV w kinie; 10.30 Paul King; 15 Popołudniowy mix; 17 Coca Cola Report; 17.15 Wiadomości; 17.30 Przeboje; 18.30 MTV Prime; 19.30 Dial MTV; 20 Hot Seat; 20.30 Ray Cokes; 22.30 MTV w kinie; 23 W sobotę wieczorem; 24 Przeboje; 1 Kristiane Backer; 3 Wideo noca.

EUROSPORT: 9 Ping-pong; 10 Regaty dookoła świata; 12 Tenis z Paryża; 15 Kolarstwo z Holandii; 16 L.a.; 17 ME w judo; 17.30 Koszykówka; 19 Moto-wieści; 20 Hippika; 21 Żużel; 23 Piłka nożna; 1 Żeglarstwo.

RADIO

PROGRAM I: 5, 6.02, 6.30, 8, 9.02, 10.02, 11, 12.05, 13, 14, 15, 16, 19, 20, 21, 22 Wiadomości; 5.20 Gimnastyka poranna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6—8 Sygnały dnia; 8.15 Radio Biznes; 9 Transmisja obrad Sejmu; 19.30 Radio dzieciom: „Johny Clocke"; 20.15 Koncert życzeń; 20.35 W kilku taktach, w kilku słowach; 20.40 Notatnik kulturalny; 21.30 Reportaż Krzysztofa Wyrzykowskiego „Dwie ojczyzny"; 23.15 Panorama świata; 23.30 Antoni Wroński zaprasza.

PROGRAM II: 7, 11, 14, 21.20, 0.55 Wiadomości; 7.10 Mozaika muzyczna; 8 i 22.45 „Podróże do Polski"; 8.20 Czas na jazz; 8.45 i 17.50 „Konsul honorowy" — odc.; 10 Koncerty romantyczne; 11.05 Radio kontakt (44-72-75), 13 Muzyczny atlas świata; 13.20 Antologia muzyki XX wieku: Karol Szymanowski; 14.05 Muzyka średniowiecza w interpretacji zespołu „Ars nova"; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: „W labiryncie teatru Arnolda Szyfmana"; 15 Album operowy; 16 Etniczne podróże muzyczne: Węgry; 16.30 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej Hajnówka '91; 19.30 Wieczór w filharmonii; 20.40 Dzieje muzyki w dźwięku; 22 Czas na jazz; 23.05 Muzyka Wschodu; 24 Musica notturna.

PROGRAM III: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 1, 2, 3 Wiadomości; 5—9.05 Zapraszamy do Trójki; 8.30 i 13 „Moscow Club" — odc.; 8.45 Business news; 9—15 Słuchaj razem z nami; 10.05 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: Graham Greene „Podróże z moją ciotką"; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.10 Przypominamy zespół „Motorhead"; 15.05 BRUM; 16—19.05 Zapraszamy do Trójki; 19.15 Muzyczna poczta UKF; 20—0.05 Trójka Bis; 20.10 Jazz przed 1968 rokiem; 20.50 Spotkania o zmroku; 21.15 Fermata; 22.10 Blues wczoraj i dziś; 23.05 Nie tylko dla melomanów; 0.05—2 Trójka pod księżycem.

PROGRAM IV: 11, 18.30, 19, 22, 23, 23.55 Wiadomości; 6—8 Radio Wolna Europa; 8 Muzyka i języki obce; 8.30 Żyją wśród nas; 9 Radio najmłodszych; 10 Audycja muzyczna z Programu II PR; 11.05 Dom i świat (628-57-12); 12 Muzyka w samo południe; 12.30 Widnokrąg; 13.30 W galerii muzyki; 14.30 My i nasz świat; 16.10 Szkoła współczesna; 16.30 Muzyka i języki obce; 17—24 Radio Wolna Europa; 18 Widziane z kraju; 18.35 U naszych sąsiadów; 18.45 Co nowego na Zachodzie; 19.20 Wieczorne spotkania; 21.30 Zachodnie systemy polityczne i gospodarcze; 22.10 Fakty, wydarzenia, opinie; 23.05 Panorama dnia.

RADIO ZIELONA GÓRA

6 Radioporanek; 8.30 Reklama na telefon, 10 Radio teraz; 14 Spotkania z muzami (powt.); 15 W czwartek po obiedzie; 16 Wiadomości BBC i wiadomości lokalne; 16.15 Nie taki diabeł straszny; 17.15 Muzyka filmowa; 17.50 Żyją wśród nas (retransmisja z PR IV); 18.10 Muzyczny relaks.

Nowoczesne liczniki ciepła
MULTIKAL (DANIA)

DOSTAWA-MONTAŻ-GWARANCJA

termozawory
do grzejników prosto od Danfossa

Sprowadza-Montuje-Projektuje

Układy regulacji dostawy ciepła i pomiaru zużycia

ENTER

Sp z o.o., Gorzów, ul. Kombatantów 1, tel. 323-187.

Zamontujesz-Zaoszczędzisz!

AK-804

GALERIA ART

Zielona Góra, plac Pocztowy 13

oferujemy:
- malarstwo
- antyki
- srebro unikatowe
- szkło
- rzeźby

Centra

61-016 Poznań
Gdyńska 31/33
TEL. 786-405
TELEX 413386
FAX 786-506

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY ELEKTROCHEMICZNE
ROK ZAŁOŻENIA 1910
NAJSTARSZY I NAJWIĘKSZY PRODUCENT W POLSCE
POLECA DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

AKUMULATORY

- *kwasowe rozruchowe typu*

12V	34 Ah	SUCHOŁADOWANY	CENA	219.000
12V	45 Ah	SUCHOŁADOWANY	CENA	275.000
12V	60 Ah	SUCHOŁADOWANY	CENA	310.000
12V	120 Ah		CENA	614.000
12V	135 Ah		CENA	688.000
12V	165 Ah		CENA	804.000

- *oraz do samochodów marek zachodnich*

12V	55 Ah	SUCHOŁADOWANY	CENA	344.000
12V	66 Ah	SUCHOŁADOWANY	CENA	456.000
12V	88 Ah	SUCHOŁADOWANY	CENA	545.000

Najwyższa jakość Najniższe ceny

OKAZJA

TOP-MIX

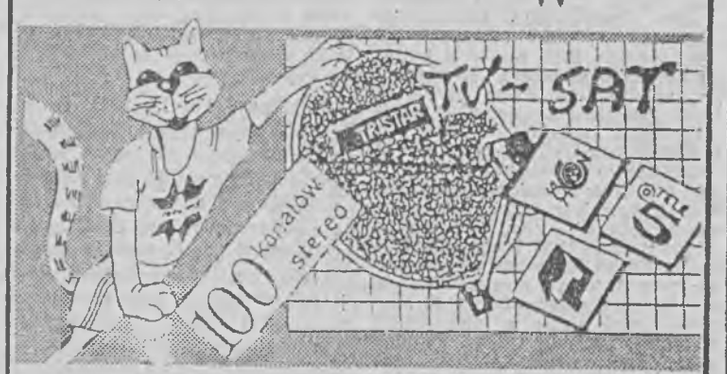

- GORZÓW WLK ul. Kos. Gdyńskich 64 (wejścieodMickiewicza) tel. 285-37
- ZIELONA GÓRA ul. Mariacka 5, tel. 722-60
- SULĘCIN ul. Prusa 13, tel. 32-73
- MYŚLIBÓRZ ul. Rynek 4, tel. 25-87
- SKWIERZYNA, Oś. Jana XXIII 39, tel. 361
- STRZELCE KRAJ. ul. B. Chrobrego 12a/6 tel. 688
- MIĘDZYCHÓD - SKLEP "ELEKTRA" ul. Kilińskiego 14 – Pacholak Piotr ul. Polna 20
- KOSTRZYN ul. Zawadzkiego 13, tel. 36-29

ZAPRASZAMY!

PPHU P&P
zaprasza
do swoich punktów handlowych
- Hurtownia Towarów Indyjskich, ul. 9 Maja 8, Gorzów Wlkp.
- Nowo otwarty sklep "HINDUS", ul. Strzelecka 6, Gorzów Wlkp.

IMPORT PROSTO Z INDII!

"Tu znajdziesz to czego szukasz"

591 – Zb

Jeszcze tylko Twoja firma nie korzysta z Naszych usług – przyjmowanie ogłoszeń do:
"Gazety Nowej"
"Gazety Lubuskiej"

Nowa forma usług – przyjmujemy stałą obsługę Twoich ogłoszeń w obu gazetach, za miesięczną opłatą (bez narzutów). Za te same pieniądze masz więcej ogłoszeń.

Skorzystaj. Ponadto polecamy usługi:
biurowe, komunalne, reklamowe (reklamy świetlne)

MASZ PROBLEM – ZADZWOŃ
NOWA SÓL 29 – 66

SPÓŁKA WODNO – ŚCIEKOWA
"CZYSTA ODRA"
ul. Moniuszki 3

PRACOWNIA ŻALUZJI OKIENNYCH
WROCŁAW

oferuje żaluzje aluminiowe
oraz kolorowe 20 rodzajów kolorów.
CENY KONKURENCYJNE (ceny hurtowe)
tel. do 15.00 **57-85-47**
po 17.00 **57-86-52.**

219-Z

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

JIREX

Sp. z o.o. w Nowej Soli, ul. Pocztowa 3a, tel. 21-44, 27-78
tlx. 43-25-37, 43-32-33

zatrudni:
- akwizytorów branży spożywczej i przemysłowej na atrakcyjnych warunkach płacowych.

NOWA SÓL
TEL. 27-78 od 8.00 do 16.00

AK – 784

UWAGA !!!

Już od 12.06.91 uruchamia swoją działalność

DOM HANDLOWY masa MARKET

w Centrum Handlowym Polmozbytu przy ul. Francuskiej 52 (wyjazd w kierunku Żar)

oferujemy:
- *samochody-skład celny*
- *meble*
- *sprzęt RTV i AGD*
- *dywany*
- *sprzęt oświetleniowy*
- *chemia gospodarcza*
- *kosmetyki*
- *drzwi*
- *artykuły papiernicze*
- *obuwie*

U nas kupisz tanio każdy towar
Polecamy naszą bogatą ofertę

Czynne w godz. 10.00 - 18.00

192-Z

Kierownik Ministerstwa Rynku Wewnętrznego
w porozumieniu z Radą Pracowniczą
Przedsiębiorstwa Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi
w Zielonej Górze
ogłasza
Konkurs na stanowisko Dyrektora Przedsiębiorstwa
Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:
- wykształcenie wyższe,
- co najmniej 5-letni staż pracy, na stanowisku kierowniczym,
- znajomość problematyki obrotu towarowego,
- umiejętność kierowania przedsiębiorstwem w warunkach gospodarki rynkowej,
- preferowany wiek do 45 lat,
- dobry stan zdrowia.

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:
- pisemne zgłoszenie udziału w konkursie z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora,
- kwestionariusz osobowy z fotografią
- życiorys z opisem dotychczasowej pracy zawodowej,
- opinię za okres ostatnich 5 lat pracy,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych i innych dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje,
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia potwierdzające brak przeciwwskazań do pełnienia funkcji kierowniczych.

Powyższe dokumenty należy przesłać w terminie 10 dni od daty opublikowania ogłoszenia w prasie (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem:
Przedsiębiorstwo Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi
Zielona Góra ul. Kożuchowska 15a
Rada Pracownicza z dopiskiem na kopercie "KONKURS"
Kandydaci przystępujący do konkursu mogą uzyskać informacje pod adresem jw. telefon 724-36

AK-820

Zakład Usług Elektronicznych
Zielona Góra
ul. Wojska Polskiego 86
tel. 607-69.

Firma z długoletnim doświadczeniem poleca nowy rodzaj usług w zakresie instalacji domofonów:
- w domkach jednorodzinnych
- blokach mieszkalnych
- biurach
- garażach

Chcesz mieszkać bezpiecznie zadzwoń pod nr tel. 607-69

Prowadzimy również usługi instalacyjne, naprawy i konserwacje:
- telewizyjnych anten indywidualnych
- anten zbiorczych
- anten satelitarnych
- przestrajanie i naprawy głowic w odbiornikach TV.

Ponadto posiadamy w sprzedaży szeroki asortyment anten telewizyjnych zbiorowych, indywidualnych, satelitarnych i osprzętu antenowego.

213-Z

Kupimy hurtowo
CB-radio, RTV, AGD, komputery.
Oferty: "ASTRA-BIS"
Głogów, Morcinka 37
tel/fax (070) 33-55-29

3218-C

Firma sprzeda
- PRASA HYDRAULICZNA PXU – 100 /100 ton/
- PRASA MIMOŚRODOWA PAG - 40 /30 ton/

Leszno, ul. Spółdzielcza 2 a
tel. 20-18-55 telex 045540

140-Z

REGENERACJA CHŁODNIC I NAGRZEWNIC
do samochodów:
osobowych,
ciężarowych,
autobusów,
ciągników i maszyn
poleca
Zakład Usługowy
Regeneracji
Chłodnic Samochodowych
Solec 19 67-417
Mochyk/Wolsztyna
czynny w godz. 7.00-11.00
i 14.00-18.00

220Z

PKS – Nowa Sól
oferuje
po cenach konkurencyjnych

przewozy w kraju i za granicą
naprawy pojazdów
usługi reklamowe

Jednocześnie informujemy o uruchomieniu naszych kursów autobusowych w relacji:
Nowa Sól – Zgorzelec
Szprotawa – Gubin
Wolsztyn – Słubice

PKS – Nowa Sól, tel. 40-51

AK – 752

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Materiałowego, Technicznego i Hurtu w Lesznie

Oferuje:

***DLA MASARŃ**
osłonki naturalne i syntetyczne, młynki koloidalne, kotły, mieszalniki farszu, pojemniki, noże, przyprawy itp.

***DLA HANDLU**
lady sprzedażne i chłodnicze, szafy chłodnicze, regały, wagi,
stoiska masarskie, papier pakowy, torebki itp.

***DLA GASTRONOMII**
lady do sprzedaży piwa kompletne, kolumny do piwa, nabijacze, patelnie elektryczne, frytkownice, taborety elektryczne, pojemniki, pnie masarskie, tasaki itp.
-a ponadto blacha aluminiowa 0,9 mm

Leszno ul. Spółdzielcza 2a,
tel. 20-18-55, 20-18-51 wew. 209, 238

140-Z

NA DEPTAKU

DALEJ NIŻ BLIŻEJ

Kiedyś, autobusy PKS z Nowej Soli, Kożuchowa, Szprotawy i innych miejscowości, zatrzymywały się na przystanku obok Hali Ludowej. Z czasem jednak przystanek ten przesunięto kilkaset metrów wyżej, aż za stację benzynową. Cieszy to może kierowców, ale na pewno nie pasażerów, zmuszonych teraz wędrować piechotą.

(jp)

prosto Z RATUSZA

Podczas niego sobotniego dyżuru, jedna z pań interweniujących w sprawie przydziału mieszkania próbowała zostawić na biurku pękatą kopertę (jedynie z uwagi na płeć nie zrzuciłem jej wraz z kopertą ze schodów). Kilka dni później inna pani chciała uzyskać korzystną dla niej decyzję w podległym mi referacie przy wsparciu pliku banknotów i butelki koniaku.

Być może kiedyś w Urzędzie Miejskim podobne praktyki były dopuszczalne. Być może pokutuje jeszcze w niektórych przekonanie, że każda władza, prędzej czy później, wypacza charaktery, że „biorą wszyscy", a problem leży jedynie w wysokości „załącznika". Otóż jest to przekonanie fałszywe. Nie jesteśmy w stanie załatwić dzisiaj wszystkiego, czego oczekują od nas mieszkańcy. Uwikłani w gąszczu nieżyciowych przepisów, dysponując szczupłymi funduszami, musimy niejednokrotnie podejmować decyzje niepopularne i narażać się tym samym na krytykę społeczną. Prawdziwe novum polegać więc może (i powinno) przede wszystkim na działaniu uczciwym i sprawiedliwym, stosowaniu zawsze i wszędzie zasady sformułowanej przez prof. Ajdukiewicza: „Nikomu nie należy się nic z tego tylko tytułu, że to właśnie on, a nie kto inny". Żaden z mieszkańców nie może zyskiwać forów i priorytetów tylko dlatego, że jest znajomym lub znajomym znajomego, że został polecony przez określoną instytucję czy organizację polityczną, że np. zna Wałęsę lub organizuje pielgrzymki do Częstochowy (autentyczne), że potrafi w wymierny sposób „odwdzięczyć się". W sferze podziału wszelkiego rodzaju praw i dóbr decydować winny jedynie jasno określone kryteria. Owszem, można się spierać, czy zawsze są to kryteria najwłaściwiej dobrane. Ale miarka musi być równa.

W ostatnim czasie w Urzędzie Miejskim prostowano różne nieprawidłowości, dotyczące przede wszystkim mieszkań, lokali użytkowych dzierżawy gruntu. Deklaruję gotowość weryfikacji każdej niesprawiedliwej decyzji, jeśli będą ku temu jakiekolwiek podstawy prawne.

Mam ideałem w tej przynajmniej sferze działania władzy pozostanie zawsze Maksymilian Robespierre, zwany „Wielkim Nieprzekupnym".

Zastępca prezydenta
Edward Mincer

Czas na „IAI"

„To, czym się zajmujemy, jest wielkim biznesem, ale w świecie, który ma pieniądze" — mówi **inż. Piotr Kubala dyrektor Zakładu Serwisu Aparatury Jądrowej „IAI" w Zielonej Górze.**

Jak wszystkie przedsiębiorstwa uczestniczące w porozumieniu, zawartym między rządami 6 krajów, dąży do przekształcenia w spółkę z o.o. Sposób zawarcia umowy, nie został jednak oparty na kodeksie handlowym żadnego z tych krajów, stąd rozliczne problemy z jej rozwiązaniem.

Zakład w Zielonej Górze powołany został w 1975 r. dla wykonywania serwisu gwarancyjnego głównie aparatury medycznej, sprowadzanej do Polski. Jest małą firmą, marginesem działalności „Interatominstrumentu". Dla nas jednak bardzo ważną, bo „podtrzymuje" całą polską medycynę nuklearną.

Już na przełomie lat 70.—80. okazało się, że dostawy aparatury nie są na tyle duże, by firma mogła z tego wyżyć. Coraz bardziej więc rozszerzała zakres działalności na inne dziedziny, związane z izotopami. Choćby produkcja czujek dymu, z wykorzystaniem izotopu o nazwie ameryk, który gwarantuje nie skażenie środowiska. Wcześniej zaś, przez ponad 30 lat, pod polskimi sufitami zamontowano 600 tysięcy czujek, zawierających pluton w postaci ceramicznej — toteż kruszył się i osypywał.. Zapotrzebowanie na czujki jest spore, ograniczone jednak funduszami zakładów pracy i firm. Instalację przeciwpożarową z amerykiem mają np. wszystkie zajazdy drewniane, od czasu gdy parę z nich spłonęło.

„IAI" montuje również aparaturę kontrolno-pomiarową w przemyśle. Np. w zielonogórskiej „Novicie" aparaty badają grubość nalewanego na wykładziny mleczka kauczukowego, gdzie indziej mierzą grubość produkowanej blachy lub kontrolują zagęszczanie pulpy miedziowej.

Własnej konstrukcji i produkcji, z amerykiem w postaci pasków foliowych, są tzw. eliminatory elektryczności statycznej. Bez nich nie może się obejść „Polska Wełna" i np. drukarnia prasowa, gdzie podczas druku „zdejmuje" ładunek z papieru przy maszynie rotacyjnej. Zakład wykonuje, choć w niewielkim zakresie te prace, obróbkę mechaniczną wysokiej dokładności: na zamówienie firm niemieckich robi z powierzonego materiału przyrządy i narzędzia używane w przemyśle samochodowym, np. u „Forda". Nie udało się natomiast zrealizować zamówienia na 11 stacji kontrolno-pomiarowych, ze zdalnym przesyłaniem sygnałów, wokół elektrowni atomowej w Żarnowcu; jej budowę przerwano, gdy gotowe były już dwie prototypowe.

Dyrektor P. Kubala uważa, że zakład powinien być jednak typowym zakładem serwisowym; samodzielnym, w ramach spółki holdingowej. Bo coraz więcej jest w naszym kraju darów z Zachodu, aparatury m.in. medycznej przyjętej jako już używanej. Serwis z zagranicy jest niezwykle kosztowny, stąd do „IAI" trafiają prośby o ratowanie tych urządzeń. Całe szczęście, że można już kupować części za dolary. Jest tylko problem pieniędzy.

Dumą zakładu jest własne, typowo medyczne urządzenie komputerowe „Fantom-izodozy", określające czas i moc dawki promieniowania przy leczeniu choroby nowotworowej. Trzeba je jednak unowocześnić, a to wymaga ogromnych nakładów finansowych. Dyrektor Kubala zaoferował wypożyczenie „Fantomu" zielonogórskiemu szpitalowi, który niebawem dostanie bombę kobaltową — konieczne będzie sprawdzenie jej bezpieczeństwa i szpitalowi groziłoby wydanie ok. 180 mln złotych na zakup. Być może w przyszłości „IAI" postara się też o gammakamerę (do badań diagnostycznych) dla szpitala; odkupią ją od kogoś w Polsce i wyremontuje. Dotychczas jedyną w naszym województwie mają Żary... Mimo olbrzymich kłopotów finansowych służby zdrowia, „IAI" liczy jednak na zamówienia za „cudem" uzbierane fundusze.

Dwa miesiące temu odbyło się w Drzonkowie sympozjum poświęcone promocji elektronicznego sprzętu diagnostycznego. Przedstawiły swoje oferty firmy Gamma-Muvek z Węgier oraz z Czechosłowacji — z Nowej Spiskiej Wsi i Pragi; obok „IAI" systemy komputerowe zaprezentowały Politechnika Warszawska i „Compart". W sympozjum uczestniczyło 80 lekarzy i fizyków z 34 ośrodków w Polsce.

Oby tylko przetrwać do czasu przekształcenia zakładu. A jest szansa, że już w lipcu sytuacja się wyjaśni. (ew)

Proste drogi

Na ulicach Zielonej Góry nie widziano jeszcze takiej maszyny. Jest to frezarka do wyrównywania asfaltu, a kupił ją niedawno Adam Gorczyca, właściciel zakładu budowlano-drogowego. Wypada mieć nadzieję, że zlikwiduje wszystkie „garby".

Fot. MAREK WOŹNIAK

Dziękujemy spółce «Quatro»

Pisząc niedawno na tej stronie o Towarzystwie Przyjaciół Dzieci i Polskim Towarzystwie Walki z Kalectwem, wspominaliśmy o tzw. barierach architektonicznych i komunikacyjnych, które utrudniają życie osobom niepełnosprawnym. O zniesienie tych już istniejących, a także o uwzględnienie przez projektantów i wykonawców potrzeb osób na wózkach inwalidzkich ciągle trzeba się dopominać. Niestety, z niewielkim skutkiem. Wystarczy spojrzeć na krawężniki uliczne, schody do placówek służby zdrowia, itd.

Toteż z radością przyjęliśmy od **Elżbiety Prusaczyk**, przewodniczącej Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym Ruchowo przy ZW TPD, list, w którym czytamy m.in.: *„Zarząd koła dziękuje spółce „Quatro" z Zielonej Góry za pozytywne rozpatrzenie prośby w sprawie wykonania łagodnego podjazdu do sklepu „Kreślarz", zamiast planowanych schodów. Takie udogodnienie służyć będzie nie tylko chorym dzieciom. Dziękujemy i prosimy o kopiowanie tego dobrego przykładu przez innych wykonawców i właścicieli sklepów, do których inwalidzi nie mają wstępu".* (ew)

»Ładne oczy masz«

„Nie zadzieraj nosa", „Dozwolone od lat osiemnastu", „Anna Maria", „Tak bardzo się starałem" i inne wielkie przeboje „Czerwonych Gitar" usłyszymy **jutro, 14 bm. o godz. 20 w zielonogórskim amfiteatrze.**

Zespół powstał w 1965 roku. Potem było sześć „Złotych Płyt", nagrody na festiwalach i koncerty w Europie, USA i Kanadzie. Po 25 latach **Seweryn Krajewski, Bernard Dornowski, Jerzy Skrzypczyk oraz Jerzy Kosela** znowu zagrają i zaśpiewają razem, niestety bez Krzysztofa Klenczona... Gośćmi „Czerwonych Gitar" będą także — **Edyta Geppert, Andrzej Rosiewicz i wrocławski kabaret „Elita".** Organizatorzy poinformowali nas, że każdy bilet weźmie udział w losowaniu fiata 126 p. (jp)

z dnia na dzień

MROŻEK W „ARLEKINIE"

Klub Instruktorów Teatralnych istniejący przy Oddziale Wojewódzkim Towarzystwa Kultury Teatralnej w Zielonej Górze zaprasza na przedstawienie „Męczeństwo Piotra Cheya" Sławomira Mrożka, w wykonaniu zespołu działającego przy ZSZ w Świebodzinie.

Spektakl odbędzie się **w sobotę, 15 bm. w sali „Arlekin"** (Woj. i Miejska Biblioteka Publiczna). **Początek o godz. 11.** Po przedstawieniu, o godz. 13 rozpocznie się trzecie spotkanie członków klubu.

KLUB „KIERUNKI" ZAPRASZA

Jutro, 14 bm. klub „Kierunki" (ul. Krawiecka 7—9) zaprasza na wykład Józefa Orlińskiego pod tytułem „Święty Antoni Padewski — genialny kaznodzieja katolicki". Początek o godz. 17. (p)

Dzisiaj w Żaganiu.

...dzień pełen niespodzianek. O godz. 13 na placu Słowiańskim odbędzie się konkurs na grupę korowodową. Uczestnicy konkursu przemierzą następnie trasę od ulicy Długiej do pałacu. Godzinę później rozpoczną się na dziedzińcu pałacowym „Żagańskie facecje". Uczniowie szkół podstawowych i średnich o godz. 17 wezmą udział w turnieju wiedzy „Żagań — czas i ludzie". Organizatorzy gwarantują dużo dobrej zabawy.

(JW)

INFORMATOR URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO

Wymagania ekologiczne w procesie lokalizowania inwestycji.

Procedura związana z ustaleniem lokalizacji inwestycji, kończąca się zwykle wydaniem pozwolenia na budowę, wymaga m.in. uzyskania uzgodnień z właściwymi organami. W procesie tym istotne znaczenie ma opinia wydziału ochrony środowiska urzędu wojewódzkiego, zwłaszcza w odniesieniu do inwestycji mogących negatywnie oddziaływać na stan środowiska naturalnego. Jej celem jest zweryfikowanie proponowanych rozwiązań technicznych i technologicznych w taki sposób, aby zapewnić jak najmniejszy negatywny wpływ nowo budowanego obiektu na środowisko. W zależności od rodzaju inwestycji, jej znaczenia i wielkości, wyrażenie przez wydział opinii jest poprzedzone mniej lub bardziej wszechstronnymi analizami, a nierzadko także i specjalistycznymi badaniami i ekspertyzami, które ułatwiają sformułowanie wobec inwestora stosownych wymagań. Rzecz jasna dla niewielkich, lokalnych zadań, nieznacznie obciążających zdolności chłonne środowiska, ale mogących stanowić potencjalne źródło zanieczyszczeń, jak np. rosnące w wielu miejscach naszego województwa stacje benzynowe postępowanie administracyjne wydziału zależy jedynie od warunków miejscowych lokalizowanego obiektu. Natomiast w odniesieniu do inwestycji o dużym znaczeniu np. wielki zakład przemysłowy, linie komunikacyjne itp. postępowanie jest bardziej skomplikowane i wymaga przeanalizowania większego pakietu informacji. Postępowanie takie wymaga także określonego czasu, co może powodować odruchy niechęci inwestorów pragnących niemal natychmiastowego usankcjonowania swoich zamierzeń.

Z tych powodów, w odniesieniu do niektórych inwestycji mających podstawowe znaczenie dla rozwoju województwa, o których wiadomo, że najprawdopodobniej powstaną, trwają przygotowania koncepcyjne po to, aby w wypadku ich zaistnienia proces uzgodnień w wydziale ochrony środowiska mógł przebiegać sprawnie. Jednym z przykładów jest podjęcie problemu planowania przebiegu autostrady z Berlina do Poznania. Wychodząc naprzeciw spodziewanej konieczności zaopiniowania lokalizacji autostrady na północnym skraju województwa zielonogórskiego dokonano szczegółowej analizy jej przebiegu przez tereny Łagowskiego Parku Krajobrazowego.

Jak wiadomo tereny wokół Łagowa, wraz z jeziorami Łagowskim i Trześniowskim, rezerwatem leśnym i kompleksem na północ od Pożrzadła stanowią jedyny, jak dotąd, park krajobrazowy w naszym województwie. Tym większa zachodzi więc konieczność niedopuszczenia do degradacji tamtego obszaru. Konieczność rozważenia wielu czynników, pogodzenie rozmaitych, często wykluczających się opinii stała się przesłanką do odbycia, z inicjatywy Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze, narady z udziałem władz samorządowych gminy Łagów, Społecznej Rady Parku, Ligi Ochrony Przyrody, Klubu Ekologicznego ze Świebodzina, Wydziałów Architektury oraz Infrastruktury Technicznej Urzędu Wojewódzkiego. Większość dyskutantów, w gorących słowach, wypowiedziało się za konieczności takiego wytyczenia trasy autostrady, aby względy ekologiczne stały się podstawowym kryterium wyboru. Rozważano dwa główne warianty tzw. „trasę poniemiecką" biegnącą w pobliżu jeziora Łagowskiego, tyczoną przez obszary leśne i trasę z pominięciem Góry Pożrzadelskiej od południa, biegnącą w większości przez grunty orne państwowe niskich klas bonitacyjnych, wydłużoną nieco w stosunku do wariantu poprzedniego. Przebieg dyskusji, a także głębsza analiza materiałów archiwalnych stały się podstawą do wypracowania opinii wydziału ochrony środowiska, która opowiada się za przebiegiem wg trasy z ominięciem Góry Pożrzadelskiej. Oczywistym argumentem przemawiającym za tym właśnie wariantem jest przede wszystkim zachowanie całego parku w jednym kompleksie, bez przerywania naturalnych ciągów florystycznych i faunistycznych.

Wszechstronna analiza rozmaitych aspektów przebiegu przyszłej autostrady w pobliżu Łagowa oraz pogłębiona nad nimi dyskusja były możliwe dzięki ciągłemu gromadzeniu przez wydział ochrony środowiska szeregu informacji przyrodniczych, hydrograficznych, geomorfologicznych i innych z zakresu monitorowania środowiska dotyczących tamtego terenu. Wskazuje to na zasadniczą rolę dysponowania wiarygodną informacją o aktualnym i przewidywanym stanie środowiska naturalnego. Jak wynika z zaprezentowanego przebiegu przykładowych uzgodnień, proces opiniowania, a mówiąc szerzej, proces podejmowania jakiejkolwiek decyzji administracyjnej jest znacznie przyspieszony i decyzje te są tym właściwsze, im większym zasobem informacji o materii dotyczącej przedmiotu sprawy rozporządza organ decyzyjny. Przy czym w odniesieniu do zagadnień ochrony środowiska informacja składająca się na pełną o nim wiedzę może być uzyskiwana na podstawie ciągłych obserwacji (tzw. monitoring) poszczególnych komponentów środowiska. Metoda uzyskiwania takiej informacji jest szczególnie przydatna do podejmowania działań interwencyjnych w wypadku np. nadzwyczajnych zagrożeń. Natomiast dla potrzeb opiniodawczych o lokalizacji różnych inwestycji są konieczne badania terenowe pozwalające na ekologiczne zinwentaryzowanie poszczególnych obszarów z uwzględnieniem wyczerpywania się zdolności chłonnych środowiska ze względu na znajdujące się na badanym obszarze źródła zanieczyszczeń. Aktualnie w wydziale ochrony środowiska trwają prace nad umożliwieniem przyspieszenia dostępu do już istniejących informacji o naturalnym środowisku naszego województwa oraz przyjęto działania dla zintensyfikowania zbierania informacji poprzez jego monitorowanie. Oba przedsięwzięcia są trudnymi zadaniami wymagającymi czasu, odpowiednich środków finansowych i sprzętu badawczego. Jednakże dla potrzeb m.in. sprawnej obsługi przyszłych inwestorów działanie takie jest niezbędne.

dr inż. Janusz Stanisławski
dyrektor
Wydziału Ochrony Środowiska
Urzędu Wojewódzkiego
w Zielonej Górze

SĄ JUŻ DZIENNIKI

Wojewoda zielonogórski informuje, że wydane zostały kolejne numery Dziennika Urzędowego Województwa Zielonogórskiego 4/91 i 5/91, zawierające następujące akty i normatywy prawne: rozporządzenia i zarządzenia wojewody, obwieszczenia Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, porozumienia zawierane przez kierowników urzędów rejonowych.

Między innymi, w dzienniku nr 5/91 zamieszczone zostało rozporządzenie wojewody nr 3 z dn. 16 kwietnia 1991 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych.

Dzienniki są do nabycia w kiosku „Ruch" w Urzędzie Wojewódzkim w Zielonej Górze.

KINA

„ESTRADA" — Hala Ludowa — 17.30, 19.15 — Pocztówki znad przepaści (USA 15 l.)

„NEWA" — 15.30, 17.30 — Złote dziecko (USA 12 l.), 19.30 — Wyznawcy zła (USA 18 l.)

„NYSA" — 15.30 — Kosmiczne jaja (USA 12 l.), 17.30, 19.30 — Krwawy sport (USA 15 l.)

„WENUS" — 10.30, 17.30 — Zamieć (kanadyjski 15 l., premiera), 13.30, 15.30, 19.30 — Karate Kid II (USA 15 l.)

— * —

BABIMOST — „Piast" — Młode strzelby (USA 15 l.), Sygnał ostrzegawczy (USA 15 l.)

BYTOM — „Mieszko" — Człowiek z blizną (USA 18 l.), Galimatias czyli kogel mogel II (pol. 12 l.)

GOZDNICA — „Ceramik" — Książę w Nowym Jorku (USA 12 l.), Czarna wdowa (USA 15 l.)

GUBIN — „Iskra" — Pluton (USA 18 l.)

IŁOWA — „Śląsk" — Blue velvet (USA 18 l.), Krótkie spięcie I (USA 12 l.), Korczak (pol. 12 l.)

KARGOWA — „Światowid" — Burzliwy poniedziałek (ang. 15 l.), Rambo (USA 15 l.)

KOŻUCHÓW — „Uciecha" — 17.45 — Przygody rabiego Jacoba (fr. 12 l.), 19.30 — Gonza Wojownik (jap. 18 l.)

KROSNO — „Wzgórze" — 17 — Boskie ciała (USA 12 l.), 19 — Kickboxer (USA 15 l.)

LUBSKO — „Patria" — Czarne stopy (pol. bo), Predator (USA 15 l.)

NOWA SÓL — „Odra" — Ludzie koty (USA 18 l.), Mistrzyni Vu Dang (chiński 15 l.)

SŁAWA — „Żeglarz" — Kiedy miłość była zbrodnią (pol. 18 l.), Samotny wilk Mc Quade (USA 15 l.)

SULECHÓW — „Orzeł" — — nieczynne

SZPROTAWA — „As" — 18, 20 — Akademia Policyjna VI (USA 12 l.)

ŚWIEBODZIN — „Przyjaźń" — Nietykalni (USA 18 l.)

WOLSZTYN — „Tatry" — Krótkie spięcie (USA 12 l.), Powrót wilczycy (pol. 15 l.)

ZBĄSZYNEK — „Muza" — Rozkaz 027 (koreański 15 l.), Nocny jastrząb (USA 15 l.)

ZBASZYŃ — „Obra" — Piramida strachu (USA 12 l.), F/X (USA 18 l.)

ŻAGAŃ — „Meteor" — 17, 19 — Wygrać ze śmiercią (USA 15 l.)

ŻARY — „Pionier" — 17 — Upiór w operze (USA 15 l.), 19 — Jak to się robi w Chicago (USA 18 l.)

TEATR

Lubuski Teatr w Zielonej Górze — Scena Dramatu — 19 — Bajki dla potłuczonych — występ Kabaretu POTEM, 10, 12 — Mała Księżniczka (Klub Garnizonowy w Gubinie)

GALERIE

ART — (czynna 10-17) — Ceramika Marlis Radebold

BWA (czynna 11-17) — Wystawa prac Hanny Bakuły

PSP (czynna 11-19) — Szkło i malarstwo Pauliny Komorowskiej-Birger

WSP (czynna 9-15) — Fotografia studencka

Galeria Żarskiego Domu Kultury w Żarach — Wystawa ceramiki Bronisława Strojka

APTEKI

dyżur nocny pełnią:

Lubsko, ul. Krakowskie Przedmieście
Nowa Sól, ul. Piłsudskiego
Sulechów, ul. Świerczewskiego
Świebodzin, ul. 1 Maja
Wolsztyn, ul. Świerczewskiego
Zielona Góra, ul. Chrobrego
Żagań, ul. Śląska
Żary, ul. Osadników Wojskowych

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wodn.-Kan.	994
Pogotowie Gazownicze	221-31
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-33
Szpital Wojewódzki centr.	42-61
Telefon Zaufania (17-21)	706-51
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
Postoje taksówek	
ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
— dworzec	226-66
— bagażówki	226-25

Matti Nykaenen Niemcem?

Matti Nykaenen jest skoczkiem narciarskim mającym chyba najwięcej sukcesów na swoim koncie. Miniony sezon był jednak pasmem niepowodzeń Fina o chłopięcym wyrazie twarzy. 27-letni „enfant terrible" fińskiego sportu podobno ma jednak dziś w głowie tylko jeden cel: wrócić do światowej elity narciarskich skoczków.

Matti codziennie skacze na matach igielitowych rozciągniętych na treningowej skoczni w Hinterzarten w niemieckim Schwarzwaldzie. Niektórzy mówią, że Nykaenen pojechał do sanatorium, mając w pamięci serial „Klinika w Schwarzwaldzie". Żarty żartami, ale Matti już zapomniał o alkoholowych eskapadach, które kosztowały go miejsce w fińskiej kadrze narodowej.

Podobno doszło do cichej umowy między władzami fińskiego związku narciarskiego i pozwolono Mattiemu na indywidualny trening. Nie wyjaśniono kto za ten kosztowny, indywidualny obóz treningowy właściwie będzie płacić (oczywiście Nykaenena stać na taki wydatek, lecz ze względów prestiżowych wolałby gdyby zrobił to ktoś oficjalnie i za niego...). W każdym razie osoby będące blisko z super-skoczkiem twierdzą, że po swej „zapaści" na mistrzostwach świata w Fleimstal ambitny narciarz postanowił za wszelką cenę powrócić na podium podczas Igrzysk Olimpijskich w Albertville. Na jesień i początek zimy planuje treningowe sesje skoków w Berchtesgaden, Hiterzarten i Stams (słynna austriacka „Szkoła Orląt" w Tyrolu, z której wywodzą się esadry fruwających na nartach młodych Austriaków).

Wcale nie jest pewne czy Matti Nykaenen będzie w przyszłym roku skakać w barwach fińskiego związku narciarskiego. Niesforny sportowiec ma już podobno serdecznie dość fińskich oficjeli narciarskich i chce przenieść się pod opiekuńcze skrzydła niemieckiego związku narciarskiego. Nie ma jednak paszportu niemieckiego, a przepisy stanowią że tylko taki zawodnik mógłby reprezentować Niemcy na olimpiadach i mistrzostwach świata. Odbędą się wkrótce konsultacje między działaczami niemieckiego i fińskiego związku narciarskiego. Finowie są mocno zaniepokojeni: Niemcy mają już **Jensa Weissflog** (Oberwiesental) i **Dietera Thomę** (Hinterzarten). Gdyby jeszcze wzmocnili się Matti Nykaenenem — kto wówczas byłby w stanie z nimi wygrać?

MIESZANKA ŻUŻLOWA

Na stadionie GKS Olimpia odbył się międzynarodowy turniej żużlowy o Puchar Międzynarodowych Targów Poznańskich. Podobnie jak w latach poprzednich zawody miały silną obsadę. Gwiazdą turnieju miał być Duńczyk **Hans Nielsen**, który triumfował w dwóch poprzednich latach. Nie on jednak był bohaterem imprezy. Znakomicie pojechał 20-letni zawodnik Polonii Bydgoszcz **Tomasz Gollob**, który bez kompleksów walczył z utytułowanymi rywalami. Wygrał cały turniej gromadząc 14 pkt. Czterokrotnie przejechał linię mety jako pierwszy i raz zameldował się na drugiej pozycji. Puchar MTP zapewnił sobie w ostatnim wyścigu, w którym stoczył pasjonującą walkę z Hansem Nielsenem. Skutecznie odpierał ataki Duńczyka i ten utytułowany zawodnik nie dał rady w tym dniu Gollobowi. W sumie H. Nielsen zajął 5 miejsce z dorobkiem 9-punktowym, przy czym w pierwszym starcie miał defekt motocykla i nie ukończył wyścigu.

Ostateczna kolejność:

1. Tomasz Gollob (Polonia Bydgoszcz) — 14 pkt., 2. **Piotr Świst** (Stal Gorzów) — 13 pkt., 3. **Martin Dugard** (Oxford, ROW Rybnik) — 12 pkt., 4. **Jarosław Olszewski** (Wybrzeże Gdańsk) — 10, 5. **Hans Nielsen** (Oxford, Motor Lublin) — 9, 6. **Eugeniusz Skupień** (ROW Rybnik) — 9, 7. **Dariusz Śledź** (Motor Lublin) — 9.

W dodatkowym biegu o puchar prezesa GKS Olimpia startowało sześciu najlepszych zawodników. Wygrał Piotr Świst przed Tomaszem Gollobem i Jarosławem Olszewskim, a Hans Nielsen nie ukończył wyścigu z powodu defektu.

◇ 16 bm. (niedziela) o godz. 16 w Lesznie odbędzie się memoriał Alfreda Smoczyka. A oto lista uczestników turnieju: 1. **Roman Jankowski**, 2. **Zbigniew Krakowski** (obaj Unia Leszno), 3. **Mirosław Korbel** (ROW Rybnik), 4. **Jan Krzystyniak** (Stal — Westa Rzeszów), 5. **Piotr Pawlicki** (Unia L.), 6. **Andrzej Huszcza**, 7. **Jarosław Szymkowiak** (obaj Morawski Zielona Góra), 8. **Tomasz Gollob** (Polonia Bydgoszcz), 9. **Eugeniusz Skupień** (ROW Rybnik), 10. **Piotr Świst** (Stal Gorzów), 11. **Adam Łabędzki** (Unia L.), 12. **Jacek Bruchciser** (Ostrovia), 13. **Robert Sawina**, 14. **Jacek Krzyżaniak** (obaj Apator Toruń), 15. **Zenon Kasprzak** (Unia L.), 16. **Ryszard Dołomisiewicz** (Polonia Bydgoszcz). Organizatorzy przewidzieli wiele atrakcji, jak choćby wyścigi side-carów z udziałem zawodników z Niemiec.

◇ W najbliższą sobotę i niedzielę w Norwegii odbędą się kolejne czwórmecze młodzieżowe z udziałem reprezentacji: Danii, Szwecji, Norwegii i Polski. Barw polskiej ekipy bronić będą: **Jarosław Łukaszewski, Piotr Paluch i Marek Huć ko** (Stal Gorzów), **Jacek Rempała** (Unia Tarnów), **Zbigniew Lech** (Sparta — Aspro Wrocław) i **Sławomir Rypień** (Unia Leszno).

◇ GKSŻ wprowadziła w br. obowiązkową kontrolę techniczną (łącznie z pomiarem głośności) we wszystkich finałach mistrzostw Polski oraz w imprezach regulaminowych PZM.

◇ GKM Grudziądz musi zapłacić do kasy PZM, 5 milionów złotych za nieprzygotowanie toru podczas II-ligowego meczu z KKZ Krosno i następne 5 mln zł — za niezapewnienie porządku w meczu GKM — Polonez Poznań.

◇ Żużlowiec toruńskiego Apatora — **Robert Pruss**, w związku z odbywaniem służby wojskowej w Grudziądzu, otrzymał zwolnienie do GKM (do 30.10.1992 r.). M. S.

Tłok na torze kartingowym

W Skwierzynie odbyła się IV eliminacja okręgowa do tegorocznych kartingowych mistrzostw Polski. Zawody miały międzynarodową obsadę, bowiem wystąpili w nich także zawodnicy z Łotwy. W trzech kategoriach rywalizowało aż 74 zawodników. Gościem honorowym imprezy był legendarny żużlowiec — **Edward Jancarz**, który od dłuższego czasu nie opuszcza zawodów kartingowych w regionie, a szczególną opieką otacza gorzowskiego młodzika, startującego w barwach Automobilklubu Zielonogórskiego — **Rafała Rozmiarka**.

Oto najlepsi na torze kartingowym Zespołu Szkół Samochodowych w Skwierzynie: kategoria młodzików: **1. Grzegorz Protasiewicz** (Automobilklub Zielonogórski), **2. Rafał Rozmiarek** (AZ), **3 Remigiusz Lejczyk** (nowosolanin w barwach AZ), **4. Daria Kubiś**, **5. Krzysztof Koniecczny**, **6. Patryk Spaczyński** (wszyscy AZ Zielona Góra).

Kategoria młodzieżowa: **1. Leszek Białas** (Zespół Szkół Budowlanych Gorzów), **2. Jacek Jankowski**, **3 Krystian Wydra** (obaj Zespół Szkół Samochodowych Skwierzyna), **4. Grzegorz Przybylski**, **5. Maciej Bielski** (obaj ZSZ ZM Gorzów), **6. Maksymilian Jankowski** (ZSS Skwierzyna). Drużynowo: **1 ZSS Skwierzyna** — 347 pkt., 2. ZSB Gorzów — 360, 3. ZSZ ZM Gorzów — 360, 4. ZSS Zielona Góra — 323 pkt.

Kategoria popularna: **1 Hubert Goreiks**, **2. Ewgeni Ivanienko** (obaj Daugavpils — Łotwa), **3. Marek Jasiński**, **4. Andrzej Matonoha** (obaj ZSB Gorzów), **5. Adam Cerbiński** (AZ Zielona Góra), **6. Janusz Baszyński** (ZSB Gorzów). Zespołowo: 1. ZSB Gorzów — 371 pkt., 2. ZSZ „Dozamet" Nowa Sól — 335, 3. Daugavpils (Łotwa) — 187 pkt. K. HOŁ.

Ryszard Szkwarek coraz bliżej zapaśniczych MŚ

Jak już informowaliśmy, Polski Związek Zapaśniczy wyznaczył zawodników do reprezentacji kraju na mistrzostwa świata kadetów w stylu klasycznym, które odbędą się w dniach 1—10 lipca br. w Kanadzie, lecz nie ma pieniędzy na pokrycie kosztów przelotów i pobytu zawodników. Zaproponowano więc, by macierzyste kluby reprezentacyjnych zapaśników poczyniły starania o zdobycie potrzebnych funduszy (ok. 22 mln zł na jednego zawodnika).

Prawo startu w mistrzostwach świata zdobył sobie m.in. zawodnik Celulozy Kostrzyn — **Ryszard Szkwarek**. Czy pojedzie do Kanady? Jak nam przekazał dyrektor kostrzyńskiego klubu — **Zygmunt Mendelski**, apel o pomoc w sfinansowaniu wyprawy utalentowanego zapaśnika za ocean spotkał się z przychylnym odzewem. Zgłosili się sponsorzy, dzięki którym wyjazd Ryśka na MŚ staje się coraz bardziej realny. Pomocy udzielili już: Wydział Infrastruktury Społecznej Urzędu Wojewódzkiego, ZPRIUTR „Stalrem" oraz panowie **Eugeniusz Olek** i **Artur Galeba**

Do pełni szczęścia czyli uzupełnienia kwoty do 22 mln, brakuje już tylko 6 mln zł. Wierzymy, że znajdą się dobroczyńcy, którzy brakujące pieniądze dołożą. Warto to uczynić dla zapaśnika, któremu fachowcy przepowiadają dużą przyszłość...

Wszelkie kwoty można przekazywać na konto: PKO Kostrzyn nr 21656-2020-132 lub do klubu: ZKS Celuloza, 66-470 Kostrzyn, ul. 22 Lipca 11, tel. 33-51. **K. HOŁYŃSKI**

Spruch liderem wyścigu „Solidarności"

▲ Pierwszy etap kolarskiego wyścigu „Solidarności" ze Zgierza do Włocławka (145 km) wygrał **Zbigniew Spruch** (Kielce) — 3:00.44 przed **Markiem Kamińskim** (Toruń) i **Dariuszem Banaszkiem** (Warszawa) — obaj strata 4 sek. Spruch, (Trasa Z. Góra) który gościnnie występuje w ekipie Kielc, został po pierwszym etapie liderem wyścigu, zachowując jednocześnie przodownictwo w klasyfikacji najaktywniejszych.

▲ 17 etap 74 kolarskiego wyścigu zawodowców Giro d'Italia z Selva di Val Gardena do Passo Pordoi (długości 165 km) zakończył się zwycięstwem reprezentanta polsko-włoskiej grupy Del Tongo — MG Boys-Animex **Franco Chioccioli**, który uzyskał czas 5:09.40 i wyprzedził o 38 sek. **Claudio Chiappucci** (Włochy) i o 41 sek. **Erica Boyera** (Francja). Chioccioli umocnił się na pozycji lidera. W klasyfikacji generalnej wyprzedza on o 2.54 min. Chiappucci i o 3.38 min. **Massimiliano Lelli** (Włochy). **Zenon Jaskuła** uplasował się na 15 pozycji mając czas gorszy o 7.40 min. od triumfatora.

Polak po środowym etapie spadł w klasyfikacji o jedno miejsce i jest dziewiąty ze stratą 14.06 min. Różnice czasowe pomiędzy poszczególnymi zawodnikami powiększyły się. I tak np. 17 **Gianni Faresin** (Włochy) ma już ponad pół godziny straty do lidera.

Z TASMY TELEXU

▲ Podczas lekkoatletycznych zawodów w Moskwie poświęconych pamięci braci Znamienskich, najlepszy wynik w br. na świecie w rzucie młotem uzyskał **Igor Astapkowicz** (ZSRR) — 82,40 m.

▲ W inauguracyjnym meczu mistrzostw Europy w koszykówce kobiet rozgrywanych w Tel Awiwie Polki przegrały z zespołem ZSRR 56:91 (29:48). Najwięcej punktów dla Polski zdobyły **Małgorzata Urbankowska** — 14 i **Małgorzata Czerlonko** — 12. W kolejnym meczu Polki zagrają z Włoszkami.

L. Błaszczyk prowadzi wśród juniorów

Polski Związek Tenisa Stołowego ogłosił listy klasyfikacyjne współzawodnictwa indywidualnego pingpongistów w sezonie 1990—91. Nie brakuje na nich nazwisk zawodników z klubów woj. legnickiego, zielonogórskiego i gorzowskiego.

Seniorki: **1. Joanna Konopa** (Alchem Włocławek), **2 Dorota Djaczyńska** (Zagłębie Lubin), (...) **31. Kamila Kulczycka, 43—44. Marlena Ratajczak** (obie Gorzovia Gorzów), **46—48 Beata Pozońska** (Zagłębie L.), **49. Małgorzata Miś** (Gorzovia), **50. Beata Sagan** (Budowlani Lubsko), **51—53. Agnieszka Wołyniec, 60—64. Magdalena Przywitowska** (obie Gorzovia).

Juniorki: **1. Paulina Narkiewicz** (Motor Lublin), (..) **16—17. B. Sagan, 18. Anna Szarafan** (Gorzovia), **36—37 K. Kulczycka.** Kadetki: **1. Edyta Wójcik** (Lewart Lubartów), (...) **12. Ewelina Kozioł** (Zagłębie L.), **19 M. Ratajczak, 24—25. M. Przywitowska i Marta Pudełko** (Spartak Żagań), **40—42. Katarzyna Biernacka** (Budowlani L.)

Seniorzy: **1. Piotr Skierski** (Górnik Czerwionka), **2. Lucjan Błaszczyk** (Lumel Zielona Góra), **3—4 Jarosław Łowicki** (Zagłębie L.) i **Michał Dziubański** (AZS Gdańsk), (...) **10. Zbigniew Mojski, 12 Piotr Frąckowiak** (obaj Zagłębie L.), **15 Mirosław Moszczyński** (Lumel), **18. Grzegorz Sieracki, 21. Anatol Strokatow, 23. Kazimierz Wiszowaty** (wszyscy Zagłębie L.), **25 Tomasz Redzimski** (Lumel).

Juniorzy: **1. L. Błaszczyk, 4. T. Redzimski, 20 Marek Szuplak** (Lumel), **42—52. Dawid Nadziejko** (Gorzovia), **Daniel Sagan** (Lumel). Kadeci: **1. Dariusz Kich** (MBKS Gdańsk), (...) **23. Krzysztof Lubin** (Lumel), **24—25 Marcin Rystwej** (Gorzovia). (K. HOŁ.)

TRAFIŁEŚ?

EXPRESS LOTTO
7, 12, 21, 31, 36
SUPER LOTEK
10, 11, 16, 19, 22, 39, 40

W zakładach Dużego Lotka z dnia 8.06.1991 r. na podstawie wstępnych danych stwierdzono:
LOSOWANIE I — kwota na wygrane — 991.294.125 zł.

77 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 2.500.000 zł; 5.742 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 50.000 zł; 115.657 rozw. z 3 traf. — wygr. po ok. 4.000 zł.
LOSOWANIE II — kwota na wygrane — 991.294.125 zł.

2 rozw. z 6 traf. — wygr. po 74.347.050 zł; 215 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 920.000 zł; 11.922 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 20.000 zł; 191.162 rozw. z 3 traf. — wygr. po ok. 2.000 zł.

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 8.06.91 wg wstępnych danych stwierdzono: kwota na wygrane — liga polska — 649.457.400 zł; 9 rozw. z 12 trafieniami — wygrana po około 24.000.000 zł; 137 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. 1.500.000 zł; 1.612 rozw. z 10 traf. — wygr. po około 130.000 zł.

SPORT

Barcelona coraz bliżej

Olimpijskie szanse zielonogórzan

Już tylko niewiele ponad rok dzieli nas od Igrzysk Olimpijskich Barcelona '92. Mimo zalewu najróżniejszych, komercjalnych imprez sportowych, różnorodnych mityngów, Grand Prix, pucharów, udział i dobry rezultat w igrzyskach pozostaje dominantą celów, jakie sobie stawia sportowa młodzież całego świata.

Również w Polsce, gdzie tak wiele zmieniło się w sposobie określania hierarchii wartości, prestiż olimpijski utrzymał swoją rangę. W powodzi różnorakich zarzutów pod adresem systemu organizacji sportu w naszym kraju, nigdy nie spotkałem się z negowaniem konieczności przygotowania silnej reprezentacji olimpijskiej i przeznaczenia na ten cel określonych środków z kasy państwa. Zresztą, któż z nas w te olimpijskie tygodnie nie zasiądzie przed ekranem telewizora, z nadzieją na sukces polskiego reprezentanta.

Przygotowania kandydatów na olimpijczyków powoli wkraczają w decydującą fazę, chociaż bez takiego rozgłosu i spekulacji, jakie obserwowaliśmy w latach poprzednich. Bliskość miejsca rozgrywania igrzysk powoduje, że stać będzie nasz kraj na wysłanie stosunkowo licznej ekipy. Coraz większą barierę stanowią natomiast przepisy poszczególnych międzynarodowych federacji, zmierzające do ograniczenia liczby startujących sportowców i ze społów.

W gronie kilkuset polskich sportowców, ubiegających się o zaszczytne miano olimpijczyka, wcale pokaźną grupę stanowią zawodniczki i zawodnicy klubów województwa zielonogórskiego. Najmocniejszą chyba pozycję mają pięcioboiści Lumelu Drzonków, szczególnie po ubiegłorocznym medalu drużynowym w mistrzostwach świata, uzyskanym przez trójkę: **Maciej Czyżowicz** (29 lat), **Dariusz Goździak** (29) i **Arkadiusz Skrzypaszek** (23). Zawodnicy ci na przestrzeni ostatnich dwóch lat legitymują się najrówniejszą formą, w zasadzie bez wpadek. Główny trener kadry — **Zbigniew Pacelt** potwierdza w oficjalnych wypowiedziach dominację zielonogórzan, natomiast w praktycznym działaniu szuka luk w formie zawodników Lumelu, aby znaleźć cień uzasadnienia na wprowadzenie do olimpijskiej ekipy chociaż jednego reprezentanta Legii. Świadcza o tym zaskakujące decyzje o składzie na tegoroczne mistrzostwa Europy (bez Goździaka), czy też zawody w ramach Pucharu Świata. Obawiam się, że pojedynczy sukces któregoś z warszawiaków może być mocniejszym argumentem niż ustabilizowany poziom drzonkowskiej trójki.

W kadrze olimpijskiej pięcioboistów znajdują się jeszcze **Dariusz Mejsner** (22 lata), niewiele odbiegający poziomem od swoich klubowych kolegów, a także 19-letni **Andrzej Stefanek**. Ten ostatni, wzór pracowitości na treningach, w czasie wolnym nie zawsze potrafi opanować swój ogromny temperament czym sprawia tzw. kłopoty wychowawcze. Gdy nieco wydorośleje, a także poprawi umiejętności w swej najsłabszej konkurencji — jeździe konnej, za dwa, trzy lata może być groźny dla najlepszych na świecie.

O układach, jakie panują w centrali przy ustalaniu składu reprezentacji olimpijskiej muszą stale pamiętać strzelcy zielonogórskiej Gwardii, chociaż kryteria awansu są w tym przypadku dokładniej sprecyzowane niż u pięcioboistów. Kolejny raz olimpijskiej szansy szuka **Julita Macur** (31 lat), która nie załamała się po kontrowersyjnej decyzji sprzed trzech lat przy typowaniu składu na Igrzyska Olimpijskie w Seulu. Wraz z młodszą o 7 lat klubową koleżanką — **Aldoną Jaroszewicz**, wywalczyły minima startowe na Barcelonę podczas tegorocznych mistrzostw Europy w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego. Zielonogórzanki mają w swoich konkurencjach silne krajowe rywalki: **Mirosławę Sagun** i **Anetę Pochowską**. W wewnętrznym rankingu zawodniczki Gwardii na razie przewodzą. Do postawienia kropki nad „i" przydałby się sukces np. w tegorocznych mistrzostwach świata.

Mocną pozycję rankingową, ma inna reprezentantka Gwardii, 23-letnia **Małgorzata Książkiewicz**, specjalizująca się w strzelaniach z broni długiej. W kraju wyraźnie dominuje nad konkurentkami, kilkakrotnie poprawiając rekordy Polski. Brakowało jej jednak minimum olimpijskiego, które można zdobyć tylko na imprezach rangi mistrzostw świata czy kontynentu oraz w Pucharze Świata. Nie udało się na zawodach pucharowych w Zagrzebiu, gdzie reprezentanci Gwardii szukali swej szansy częściowo na własny koszt. Powiodło się natomiast tydzień później w Zurychu, gdzie do uzyskania minimum sympatycznej Małgosi wystarczyło zajęcie siódmego miejsca.

Taka sama lokata nie dała natomiast potwierdzenia olimpijskiej szansy 24-letniemu **Jackowi Kubce**. Będzie jej szukał zapewne w dalszych, nielicznych już niestety, zawodach Pucharu Świata oraz na mistrzostwach Europy i świata w strzelaniach kulowych.

W bardzo trudnej sytuacji jest inny strzelec zielonogórskiego klubu, olimpijczyk z Moskwy, 32-letni dziś **Andrzej Macur**. Ma w swej konkurencji — strzelaniu z pistoletu szybkostrzelnego dwóch znakomitych konkurentów, zaliczonych do ścisłej czołówki światowej: **Adama Kaczmarka** i **Krzysztofa Kucharczyka**. Podobnie, jak to było przed Seulem, rywale pana Andrzeja są minimalnie lepsi i tylko jakiś spektakularny sukces może przewrócić wewnętrzną klasyfikację Szkoda, że w igrzyskach olimpijskich może startować tylko po dwóch reprezentantów z jednego państwa.

Aktualny mistrz kraju, 22-letni **Sławomir Nawrocki** (Kolejarz Zielona Góra) przewodzi czołówce polskich szpadzistów. Rzecz w tym jednak, że w skali światowej poziom reprezentowany przez polskich specjalistów tej broni niewiele znaczy. Zastanawiano się nawet, czy wysyłać reprezentantów na rozpoczynające się właśnie w Budapeszcie mistrzostwa świata. Ostatecznie polscy szpadziści z Nawrockim na czele w stolicy Węgier wystartują, a wykonanie minimum olimpijskiego, jakim będzie zajęcie przez drużynę miejsca w pierwszej ósemce, przybliży ich szanse na start w Barcelonie.

26-letni **Zbigniew Spruch** (Trasa Zielona Góra) wyrósł w ostatnich dwóch latach na czołowego polskiego kolarza. Jako jedyny z krajowej czołówki ma szanse na finiszu rywalizować z czołówką światową. Myślę, że odłoży jeszcze na jakiś czas ambicje przejścia na zawodowstwo. Pomocny tej decyzji będzie prawdopodobny kontrakt, który z tym kolarzem zamierza zawrzeć nowy sponsor klubu.

W pocie czoła pracuje na swą kolejną olimpijską szansę 29-letni **Grzegorz Krawców** (Dozamet Nowa Sól). W tej dyscyplinie trening jest szczególnie ciężki. Niezależnie od tego, w jakim składzie wystartuje reprezentacyjna czwórka kajakowa, pozycja pana Grzegorza wydaje się na dziś być niepodważalna.

Nie traci nadziei na olimpijski występ 21-letnia **Katarzyna Weiss-Liminowicz** (Dozamet). Sympatyczna pani Kasia, mieszkająca obecnie w Kaliszu, za kilka tygodni zostanie szczęśliwą mamą, lecz po okresie niezbędnej przerwy macierzyńskiej zapowiada powrót na regatowe tory i włączenie się do rywalizacji o miejsce w reprezentacyjnej ekipie.

Ambicji nie brakuje 17-letniej **Aleksandrze Strychalskiej** (Novita-10 Zielona Góra). Gnębiona w ubiegłym roku kontuzjami powoli dochodzi do swych szczytowych osiągnięć. Poziom jej koronnej konkurencji 200 m st. mot., po zakończeniu kariery przez całą grupę zawodniczek niemieckich nie podnosi się. Jeżeli Ola dojdzie do rezultatów lepszych o 2—3 sekundy od jej rekordu życiowego, może nawet rywalizować o miejsce w finale olimpijskim.

Trudną drogę do ewentualnego olimpijskiego startu ma niespełna 17-letni pingpongista Lumelu — **Lucjan Błaszczyk**. Aby awansować do grona uczestników igrzysk, musi okazać się najlepszym w kraju (poza Grubbą i Kucharskim, którzy start olimpijski raczej będą mieć zagwarantowany z listy światowej), a gdyby tak się stało, przejść ciężki cykl eliminacji europejskich. Filigranowy zawodnik Lumelu, którym po występie na ostatnich mistrzostwach świata w Japonii zainteresowała się znana firma „Butterfly", zamierza walczyć do końca. Na razie stawia sobie jednak bardziej realne cele, jakimi są dobre rezultaty w tegorocznych mistrzostwach Europy juniorów.

I jeszcze jedno nazwisko, które znalazło się w kręgu zainteresowań osób decydujących o składzie olimpijskiej ekipy, 26-letni trener i zawodnik Lumelu — **Arkadiusz Bachur** dość niespodziewanie, ale w dobrym stylu wywalczył na koniu „Chutor" trzecie miejsce w jeździeckich mistrzostwach Polski w WKKW i ... znalazł się w notesie selekcjonera kadry olimpijskiej

Grupa zielonogórskich kandydatów do olimpijskiej reprezentacji jest wyjątkowo liczna. Wszystko wskazuje na to, że dotychczasowe „rekordy", po pięciu olimpijczyków w Moskwie i Seulu, zostaną poprawione.

Szanse udziału w Igrzyskach Olimpijskich Barcelona '92 ma także kilku reprezentantów województwa gorzowskiego. Ale o tym — następnym razem.

JERZY BONIEWICZ

Ocalić od zapomnienia

„Oby każdy region w Polsce doczekał się tak wyczerpującej i wartościowej monografii z zakresu kultury fizycznej". Tak w recenzji wydawniczej o książce „Kultura fizyczna w województwie zielonogórskim 1950—1989" napisał prof. dr hab. Jerzy Gaj. Autorami tej pozycji są TOMASZ JUREK I BERNARD WOLTMANN. Pierwszego z nich poprosiliśmy o rozmowę.

— Jak doszło do powstania tej książki?

— W czerwcu 1989 roku obroniłem pracę doktorską pt. „Rozwój sportu na Ziemi Lubuskiej w latach 1945—1975". Wspólnie z promotorem, którym był Bernard Woltmann, opracowaliśmy następne piętnastolecie. Ówczesny szef zielonogórskiego sportu, dyrektor **Zdzisław Rola** wyraził chęć wydania tej pracy. Pomysł finalizował jego następca **Paweł Suder**. Wielką pomoc okazali nam były i obecny prezes Wojewódzkiej Federacji Sportu — **Jan Szmańda i Marian Rzeźniewski**. Bez cienia kurtuazji chcę powiedzieć, iż prezes Rzeźniewski jest chodzącą encyklopedią zielonogórskiego sportu.

— Los sprawił, że książka ta powstała w okresie przełomu politycznego. Kończył się etap socjalistycznego modelu sportu..

— Model ów najlepiej służył sportowi wyczynowemu. Nie brakowało imprez organizowanych z propagandowym zadęciem. Wiele środków pożerała sportowa biurokracja. Z drugiej jednak strony sport skupiał autentycznych pasjonatów, ludzi bez reszty odanych swoim dyscyplinom.

— Do wielu z nich, używając określenia Hanny Krall, zdążyliście przed Panem Bogiem..

— Tak, nie żyje już spora grupa naszych informatorów, m.in. Kazimierz Nir, Marian Fruehauf, Walenty Ludek, Bogdan Niemiec. W kilku przypadkach z pomocą przychodziła nam rodzina. Osobiście na przykład bardzo jestem wdzięczny pani Janinie Birgfellner, wdowie po przedwcześnie zmarłym, cenionym trenerze i działaczu.

— Książka panów nie jest wyłącznie kroniką wydarzeń sportowych. Jej zaletą jest, moim zdaniem, to że nie unikacie panowie ocen faktów i zjawisk...

— Opieraliśmy się w dużej mierze na wspomnieniach i relacjach zawodników, działaczy, trenerów. A ludzka pamięć bywa selektywna... Często lepiej pamiętamy to, co po prostu... chcemy pamiętać. Stąd konieczność sprawdzania, weryfikowania faktów. Nie było to łatwe zadanie.

— Jest pan autorem „Życiorysów ze sportem w herbie". Ten cykl ma w naszej gazecie swoich stałych czytelników o czym świadczą listy i telefony do redakcji.

— Moje artykuły w „Gazecie Nowej" traktuję w pewnym sensie jako kontynuację książki, o której rozmawiamy. To szansa by wiele faktów z historii lubuskiej kultury fizycznej ocalić od zapomnienia.

— Na zakończenie proszę powiedzieć kilka słów o sobie.

— Pracowałem jako wuefista w Szkole Podstawowej w Zwierzyniu koło Strzelec Krajeńskich, a także w zielonogórskim Liceum Lotniczym. Od 1984 roku jestem związany z gorzowską AWF. Obecnie jestem kierownikiem Zakładu Lekkiej Atletyki.

— Dziękuję panu za rozmowę.

M. WIĘCKOWICZ

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

▲ **Jan Urban**, występujący w hiszpańskiej Osasunie Pampelunie zdobył 13 bramek w lidze hiszpańskiej i został sklasyfikowany na 10 miejscu wśród najlepszych strzelców.

▲ Kolega klubowy **Romana Koseckiego**, jeden z najlepszych snajperów — **Tanju Colak** (Galatasaray Stambuł) przenosi się do Fenerbahce Stambuł. Wysokość kontraktu ok. 2 mln dolarów.

▲ Juventus Turyn zremisował w Los Angeles z Ekwadorem 0:0. Serię rzutów karnych wygrali piłkarze Ekwadoru 4:2.

▲ 24-letni **Petar Mitcharski** (Lewski Sofia) podpisał kontrakt ze zdobywcą pucharu Portugalii — FC Porto. W zespole portugalskim gra już inny Bułgar — **Emil Kostadinow**.

▲ Meksykanin **Hugo Sanchez**, mimo wcześniejszych zapowiedzi o opuszczeniu Realu Madryt — zostaje w tym klubie. Sanchez przedłużył kontrakt z Realem do 30 maja 1992 r.

▲ Z okazji jubileuszu 45-lecia Promienia Żary, 22 bm. o godz. 16 odbędzie się towarzyski mecz pomiędzy Promieniem i Ruchem Chorzów, którego trenerem jest b. piłkarz żarskiego klubu **Edward Lorens**. Z ekipą gości przyjedzie także do Żar, znakomity przed laty gracz „niebieskich" — **Gerard Cieślik**.

▲ W finale Pucharu Polski na zielonogórskim szczeblu wojewódzkim, Lechia Zielona Góra pokonała w Żaganiu — Czarnych 1:0 (1:0). Bramkę w 6 minucie zdobył **Robert Kurzawa**. Mecz był kiepskim widowiskiem, które oglądało ok. 2 tys. widzów.